Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 27. Lwów, Sroda 3. Lutego 1926 r. Rok XLIV.

CENA NUMERU
20 gr.
PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką poczto wą 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr
Dla urzędników państwowych i nauczycieli miesięcznie 3 zł.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji 19, w nocy 29-19.
Tel. adm 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisow nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.

Dwa bolszewizmy.

Lwów, 2 lutego.

(K.) Strejk warszawski telefonistek i tramwajarzy dał prasie prawicowej szerokie **pole do rozdzierania szat na temat panoszącego się u nas bolszewizmu.** Pod adresem lewej części gabinetu posypały się liczne zarzuty a nawet groźby. — Wzmogły się **westchnienia w stronę faszyzmu;** sprawa reformy konstytucji stała się odrazu paląca: słowem ruszono niebo i ziemię, jakgdyby paliło się całe państwo.

Silne gardło i dobrze zapłacone artykuły w prasie nie mogą być jednak **miarą szczerości patrjotycznego uczucia** w danej sferze. Możnaby o niem mówić, gdyby taki sam krzyk podnoszono we wszystkich sprawach, będących dla państwa warunkiem jego siły i postawy na zewnątrz. Tymczasem każdy niezaślepiony partyjnie obywatel, zauważy łacno, że ta właśnie strona **szczególną hałaśliwość objawia, jeżeli chodzi o interesy telefonistek, tramwajarzy i robotników.** Dla zagłuszenia ich pretensji nie waha się **trąbić na cały świat,** że w **Polsce panuje bezprawie,** rząd nie może opanować burzących się mas, cały dół zarażony jest bolszewizmem a **bolszewizm znajduje poparcie nawet w pewnych sferach najwyższych.**

Zupełnie **inaczej zachowuje się** ta sama strona, **jeżeli chodzi o piętnowanie skandalów, wychodzących z górnych sfer społecznych.** Wszak każdemu, kto czytuje także prasę nieprawicową i przegląda sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli Państwa oraz debaty w komisjach sejmowych — wiadomo, że w tej właśnie chwili mamy na porządku dziennym afery kolejowe, pożyczkowe, spirytusowe, tytoniowe, zapałczane, intendanckie, konsularne i cały splamiony różaniec czynów dla państwa niebezpiecznych a **jednak te wszystkie problemy zajmują w prasie prawicowej dziwnie mało miejsca.** Albo się je opuszcza, albo umniejsza albo, jeżeli i to niemożliwe ze względu na prostą dziennikarską przyzwoitość, — **wstawia się gdzieś w kąciku pod bardzo dyskretnym tytułem.**

Zdenerwowana wiadomościami publiczność uspokaja się szlachetnym stoicyzmem, **odwraca się uwagę na inne „szczytne" problemy,** karci się po ojcowsku drugi obóz prasowy, że poluje na sensacje, że zakłóca spokój w państwie, że nadweręża praworzędność, wreszcie, że nieopatrznie niszczy prestige państwa zagranica, która gotowa uwierzyć w szerzący się u nas bezład i bolszewizm i odmówić nam kredytu.

Jednostronność i faryzeizm aż nadto widoczne. Nie potrzeba nawet wskazywać palcem.

Rezultatem takiego przedstawiania i oceny jest, że **każdy bezstronny obserwator w kraju i zagranicą widzi w Polsce dwa bolszewizmy: jeden cuchnący z wyżyn, drugi ziejący z dołu.** I jedni i drudzy podważają państwo, uniemożliwiają sanacje, paraliżują zabiegi rządu i Sejmu — jedynie dla ratowania egoistycznych interesów zawodowych.

Który z tych dwóch bolszewizmów szkodzi państwu — nie trudno rozstrzygnąć. Góra jest bardziej odpowiedzialna niż dół i za taką się uważa, więc **bolszewizm idący z góry jest stokroć groźniejszy,** gdyż jest bardziej chytry i lepiej zorganizowany.

Kto pragnie ratunku dla państwa, musi potępić równocześnie oba bolszewizmy i dążyć do tego, aby uzdrowienie stosunków szło po drodze bezwzględnej sprawiedliwości i sprawiedliwej a silnej praworządności.

——oo——

O miejsce dla Polski w Radzie Ligi Narodów.

Anglja obawia się przewagi wpływów Francji.

Londyn, 1. 2. (Tel. wł.) „Daily Tel" pisze, że **jeśli nie uda się samej Polsce przyznać miejsca w Radzie Ligi Narodów, to Francja będzie się starała przeforsować stałe miejsce także i dla Brazylji i Hiszpanji.** Anglja śledzić będzie te próby z wielkiem zaniepokojeniem bo w takim razie **Francja zapewniłaby sobie** łącznie z państwami łacińskiemi jak również Czechosłowacją i Polską absolutną większość w Radzie Ligi Narodów.

——xo ox——

P. poseł pułk. Mączyński mobilizuje faszystów warszawskich.

Co na to władze państwowe?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 lutego.

W ubiegłą niedzielę **zmobilizował poseł pułkownik Mączyński na „forcie szczęśliwieckim' dowódców** Straży Narodowej.

Pułkownik Mączyński wydał **rozkaz mobilizacyjny (!!)** i zorganizował **pogotowie bojowe** złożone z oddziałów okręgowych po 25 osób, z których 5 osób patrolowało Warszawę zaś 20 pozostało w rezerwie.

Jednocześnie **S. S. S.** dokonało rejestracji swych członków oraz taką samą rejestrację zarządziły okręgi **Straży Narodowych.**

Wszystko to jest jawną mobilizacją faszystowską w Warszawie.

——xo ox——

Strajk tramwajarzy warszawskich przedłuża się.

Czy rząd wprowadzi przymusowy zarząd?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 lutego.

Przez cały dzień dzisiejszy odbywały się **konferencje w sprawie wyszukania kompromisu,** który umożliwiłby zakończenie strajku tramwajarzy. Konferencje obu stron u głównego Inspektora Pracy p. Klossa **nie doprowadziły do rezultatu.** W każdym razie nie mówi się jeszcze dotychczas o **wprowadzeniu zarządu przymusowego jak przy rozwiązaniu zatargu telefonicznego.**

Na mieście ukazały się za zezwoleniem Magistratu **autobusy,** które jednak stanowią kroplę w morzu dla potrzeb wielkiego miasta. **Szereg przedsiębiorstw uruchomił własne auta ciężarowe dla potrzeb pracowników.** Zwłaszcza w godzinach rannych od 6-tej do 9-tej daje się zauważyć na ulicach ruch bardzo ożywiony. Tłumy robotników, podróżnych i dzieci szkolnych wędrują z Pragi na miasto Warszawę i nawrót.

——oo——

Rząd interwenjować będzie w strajku tramwajarzy.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 1 lutego.

Dziś odbyła się w ministerstwie pracy i op. społ. konferencja w **sprawie trwającego dotąd strajku tramwajarzy.** Rząd zamierza sprawę tę ruszyć wreszcie z martwego punktu.

Rząd wobec sprawy podatku majątkowego.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 1 lutego.

Rada ministrów odbyła we środę popołudniu specjalne posiedzenie, mające na celu **ustalenie stanowiska rządu wobec sprawy podatku majątkowego.**

Jak wiadomo, wniosek komisji skarbowej w tej sprawie wchodzi **dnia 3 b. m.** na porządek posiedzenia plenarnego Sejmu.

——oo——

Delegacja dziennikarska u premjera.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 1 lutego.

W dniu dzisiejszym **przyjął p. premjer Skrzyński delegację zrzeszeń dziennikarskich,** prezesa klubu sprawozdawców parlamentarnych p. **Heronima Wierzyńskiego** oraz wiceprezesa syndykatu dziennikarzy warszawskich p. red. **Pawlewskiego**

Premjer przyjął również ambasadora Francji p. **Panafieau.**

KRÓL ANGIELSKI OTWORZY DZIŚ NOWĄ SESJĘ PARLAMENTU

Londyn, 1. 2. (PAT.) Król Jerzy otworzy jutro w sposób uroczysty **nową sesję parlametu brytyjskiego.** Zgodnie z tradycją para królewska przyjedzie do pałacu Westminsterskiego karetą dworską w otoczeniu świty i dygnitarzy koronnych. W mowie otwierającej parlament król streści program prawodawczy rządu na najbliższą sesję.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 1 b. m. w Warszawie 7.35.

Dolar w wolnym obrocie dnia 1 b. m. w Krakowie 7.38.

Dolar w wolnym obrocie dnia 1 b. m. we Lwowie 7.28.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Tranzakcje 7.30—7.29. Sprzedaż 7.31. Kupno 7.27.

N. Jork. Tranzakcje 7.30—7.32. Sprzedaż 7.32. Kupno 7.28. Tendencja słaba.

Zurych urzędowy: Warszawa 70.00, N. Jork 5.185, Londyn 25.2225, Paryż 19.4625, Wiedeń 73.03, Praga 15.3625, Włochy 20.86, Belgja 23.575, Budapeszt 72.65, Sofja 3.60 Holandja 208.00, Oslo 105.50, Kopenhaga 128.25, Sztokholm 138.90, Hiszpanja 73.30, Bukareszt 2.29, Berlin 123.45, Belgrad 9.15.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 14.00. Londyn 4.86 15/32, Paryż 3.7175, Wiedeń 14.06, Praga 2.9625, Włochy 4.0275, Belgja 4.545. Budapeszt 14.06, Szwajcarja 19.28, Sofja 0.68, Holandja 40.10, Oslo 20.35, Kopenhaga 24.71, Sztokholm 26.77, Hiszpanja 14.15, Bukareszt 0.4475, Berlin 23. 81, Belgrad 1.76 7/8.

——oo——

Walka z austrjacko-rosyjskim systemem w szkole polskiej.

Nowe ataki min. St. Grabskiego, na nauczycielstwo szkół średnich.

Warszawa, w styczniu.

Zarząd Główny Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich w nawiązaniu do „sprostowania“ min. St. Grabskiego, ogłoszonego w „Robotniku“ z dnia 27 stycznia r. b., wyjaśnia co następuje:

1) Pan Minister St. Grabski oświadcza, że Rady Pedagogiczne w państwowych gimnazjach są **wyłącznie organem państwowej administracji (?) szkolnej**. Taka interpretacja kompetencji Rad Pedagogicznych **nie jest oparta na żadnym regulaminie** ani rozporządzeniu **i pierwszy raz zjawia się w sprostowaniu** prasowem Ministerstwa W. R. i O. P.

Należy przytem podkreślić, że Rady Pedagogiczne **nigdy nie były organem „administracji szkolnej“**. Taka interpretacja kompetencji Rad Pedagogicznych jest niczem nieuzasadnioną chęcią **zbiurokratyzowania** życia szkolnego, niebezpieczną dla jego charakteru i istoty.

2) Zarząd Główny Z. Z. N. P. Szk. Śred. **protestuje** stanowczo przeciwko określeniu przez p. ministra roli organizacyj nauczycielskich mających w odniesieniu do szkoły charakter **najzupełniej „prywatny“**. Statuty organizacyj nauczycielskich uprawniają je do interesowania się **życiem wewnętrznem szkoły** i do występowania **w sprawach nauczycieli u władz**; a zatem mają prawo informowania się o opinji nauczycielstwa za pośrednictwem Rad Pedagogicznych — prawo, które wynika ze współczesnych pojęć demokratycznych.

3) Zarząd Główny Z. Z. N. P. Szk. Śred. wyraża wreszcie **głębokie ubolewanie**, że p. minister St. Grabski sprawę **dotkliwego pokrzywdzenia nauczycieli i szkoły**, jaka zaszła za jego kierownictwa Ministerstwem, chce zlikwidować **drogą dochodzeń dyscyplinarnych przeciwko dyrektorom i nauczycielom**, którzy nie wykroczyli niczem przeciwko lojalności wobec władz i społeczeństwa....

Dokonana obecnie redukcja płac, obniżająca je przeciętnie **o 18-40 procent**, a w niektórych wypadkach **o 100 procent** wskazuje **na nieliczenie się z potrzebami i godnością nauczycielstwa**; równocześnie zarządzenia te **rujnują pracę szkolną**, której nauczycielstwo służy przecież dłużej niż od kilku miesięcy i za wynik której ono bezpośrednio będzie odpowiedzialne.

———xo ox———

Plaga administracji.

Gospodarka w dyrekcji naprawdę „wzajemnych“ ubezpieczeń.

Warszawa, (Tel. wł.)

Na posiedzeniu **sejmowej komisji administracyjnej** wyszły na jaw z okazji wniosku posłów dr. Putka i Pawłowskiego **sensacyjne szczegóły**, dotyczące działalności Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń wzajemnych. Jak wiadomo, jest to zakład prawno-państwowy, pozostający pod kontrolą rządu i odpowiedzialnością ministra skarbu. Z racji tej **korzysta z szeregu przywilejów**, m. in. z uwolnień o **opłaty pocztowej**.

W r. 1924 wpłynęła do kas P. D. U. W. tytułem wkładek ubezpieczonych na preliminowanych **24.063,536 zł.** kwota **16** miljonów. Z tego koszta administracyjne wyniosły **6.403.716 zł.** czyli **25 prc.** wpływów, tytułem odszkodowania wypłacono **6.672.180 zł.** czyli nie wiele więcej niż na koszta administracji. Z reszty przeznaczono **50 prc.** na fundusz rezerwowy, **35 prc.** na fundusz **pożyczek** i darowizn oraz na akcję przeciw pożarową, a **15 pr. na zwroty** dla ubezpieczonych.

Olbrzymie koszta administracyjne tłumaczy fakt, że instytucja ta, zatrudniać ma w r. 1926 ogółem **1578 urzędników**, tego **1068 biurowych**, **380** taksatorów i **120 woźnych**. Budżet na rok b. przewiduje **44 milj. 625 tyś. zł.** przyczem na **koszta administracyjne** preliminowano **33%**.

Charakterystyczne są szczegóły dotyczące innych pól działalności dyrekcji. Kapitały swe pochodzące z wkładek ubezpieczeniowych, lokowano **w bankach prywatnych**, nie mających praw pupilarnych, m. in. w poznańskim **„Polskim Banku handlowym“** (d-ra **Haci**). W jednych bankach utopiono łącznie przeszło **miljon złotych**, zaś z Bankiem budowlanym, w którym ulokowano w r. 1925 sumę **451.000 złotych** przeprowadzono tranzakcję:

Bank prowadził z pewną **spółką** szwajcarską spekulacje, przyczem układ był tego rodzaju, że firma szwajcarska wzamian za koncesję na wywóz z Polski 200 wagonów jaj — wybuduje w Warszawie hotel „Helvetia“. Koncesję na wywóz jaj od rządu otrzymano — pieniądze wpłynęły do kas szwajcarskich, budowa jednak utknęła, gdyż spółka szwajcarska uchyliła się od zobowiązań, wypłacając wzamian sumę 400 000 franków.

Powyższe szczegóły działalności P. D. U. W. zwróciły na siebie uwagę Najw. Izby Kontrolnej Państwa, która przeprowadziła w niej badania.

Komisja administracyjna po wysłuchaniu sprawozdania wybrała na wniosek posła Kozłowskiego podkomisję dla zbadania całokształtu gospodarki i działalności P. D. U. W.

———xo ox———

Konferencja pacyfistyczna polsko-niemiecka w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.)

W połowie lutego odbędzie się w Warszawie **konferencja pacyfistyczna polsko-niemiecka**.

W konferencji tej wezmą m. i. udział delegaci **„Międzynarodowej Ligi kobiet dla pokoju i wolności“**, które wydały następującą odezwę:

„Pacyfistki polskie i niemieckie, zorganizowane w Międzynarodowej Lidze Kobiet dla Pokoju i Wolności“, **przejęte radością pokojowego zbliżenia się Niemiec z Polską** na zasadzie traktatu arbitrażowego w Locarno, podpisanego 30 listopada 1925 w Londynie, **wyrażają nadzieję, że powstaje nowa era współżycia naszych sąsiednich krajów.**

W celu wzmocnienia naszych przyjaznych stosunków niezbędnem jest: **1) by mniejszościom narodowym Polakom w Niemczech, i Niemcom w Polsce, przysługiwały równe prawa wzajemności.** 2) ażeby traktaty handlowe między naszemi krajami były jaknajpomyślniej stosowane dla ich obopólnego dobra i rozwoju i t. p.

Podpisane: Sek. niemiecka M. L. K. P. i W. Augusta Kirchhof, Friede Perlen, Thea Persins. **Sekcja polska:** M. L. K. P. i W. Prezydjum: **Dr. J. Budzińska-Tylicka, Dr. J. Kodisowa, Dr. Daszyńska - Golicka, Marja Chmielińska.**

W konferencji wezmą też udział inne stowarzyszenia pacyfistyczne polskie i niemieckie.

———xo ox———

Z prasy ruskiej.

Uświadomienie polityczne w Bolszewji. Sprawa uniwersytetu. Kongres chłopski w Stanisławowie.

Lwów, 2 lutego.

„Diło“ donosi, że na Ukrainie radjańskich zwłaszcza **po wsiach wre gorączkowa praca**, zmierzająca do podniesienia poziomu uświadomienia politycznego, **oczywiście w duchu komunistycznym**. Komunizm w gruncie rzeczy niwelujący różnice narodowościowe do wspólnego mianownika światopoglądu bolszewickiego, jest tem samem, wrogiem separatystycznych aspiracji Ukraińców.

Sprawa uniwersytetu, z winy polityki ruskiej **znalazła się obecnie w martwym punkcie.** Ponieważ uczeni ruscy nie jawili się na zwołanej przez min. Grabskiego komisji, przeto sprawę odroczono, a minister oświaty zapowiedział, że nie dopuści do tego, aby kwestję ściągano na grunt polityczny. **„Diło“**, lękając się, aby Polacy bojkotu ruskiego nie użyli jako argumentu przeciw uniwersytetowi, **dementuje**. **że nie jest to bojkot; Rusini czekają, aż sejm uchwali ustawę**, któraby wyraźnie mówiła, że nie o jakiś instytut ruski, lecz **o pełny uniwersytet chodzi**. Wówczas uczeni ruscy pójdą do współpracy w odpowiedniej komisji.

Kongres chłopstwa ruskiego, obecnie odbywający się w Stanisławowie, psuje krew politykom z pod znaku „Diła“. Równocześnie z tym kongresem odbyło się zgromadzenie tych kół politycznych ruskich, które odrzucaja myśl rozwoju narodowego na gruncie państwowości polskiej.

——oo——

Rada Zrzeszeń Gospodarczych.

Lwów, 2 lutego.

W grudniu ub. roku odbył się **szereg zebrań** w Polskiem Towarzystwie Politechnicznem, na których pp. dr. **Bieńkowski**, dyr. **Rozwadowski** i dr. **Ihnatowicz** wygłosili referaty o obecnej sytuacji gospodarczej oraz o środkach do jej naprawy i na ten temat odbyła się dyskusja. W czasie tych zebrań **powstała myśl stworzenia stałej organizacji, któraby miała za zadanie uzgodnić działalność Zrzeszeń gospodarcz.**, zdążająca do naprawy niepomyślnych stosunków gospodarczych naszego kraju. **Komitet organizacyjny** wybrany na tych zebraniach podjął się **pod przewodnictwem p. dr. Władysława Stesłowicza, b. ministra**, stworzenia w tym celu odpowiedniej organizacji, która **pod nazwą „Rada Zrzeszeń Gospodarczych“ odbyła dnia 18 stycznia b. r. w Towarzystwie Politechnicznem konstytuujące zebranie.** Na tem zebraniu jawili się przedstawiciele następujących Zrzeszeń gospodarczych, które tworzą Radę, jako wspólny organ:

Izby Handlowej i przemysłowej we Lwowie, Izby handlowej i przemysłowej w Brodach, Polskiego Tow. Politechnicznego, Towarzystwa Gospodarskiego, Związku Ziemian, Centr. Związku Małop. przem. fabrycznego, Izby Rzemieślniczej, Kongregacji Kupców, Stowarzyszenia Kupców Polskich, Lwowskiego Stowarzyszenia Kupców, Krajowego Towarzystwa Naftowego, Związku Stow. zarobkowych i gospodarczych, Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Związku Banków, Małopolskiego Związku Spółek akc. przemysł. i handlu., Polskiego Zw. Inteligencji, Izby Inżynierskiej.

Regulamin zatwierdzony na tem zebraniu określa **jako zadanie Rady omawianie ważniejszych zadań gospodarczych, dotyczących zarówno wschodniej Małopolski, jak też całej Rzeczypospolitej**, skoordynowanie i uzgodnienie postępowania działania tworzących Radę instytucji i organizacji w powyższych sprawach, oraz występywania w ich imieniu z wnioskami, opinjami inicjatywą wobec władz i ciał ustawodawczych, jakoteż wysyłanie do nich deputacji.

Na posiedzenia Rady mają być zapraszani przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. — Zebranie wybrało zarząd w następującym składzie:

Prezes: Inż. Stanisław Rybicki Prezes Polskiego Towarzystwa Politechnicznego; **Wiceprezesi: Dr. Stanisław Bieńkowski**, Prezes Stowarzyszenia Kupców Polskich, **Dr. Stanisław Garski**, Wiceprezes Związku Banków i **Dr. Adam Głażewski** Prezes Związku Ziemian, Sekretarz **Dr. Marcin Korotkiewicz**, zast. sekretarza **Dr Stanisław Schätzel**. Towarzystwo Politechniczne (ul. Zimorowicza 9.) prowadzi agendy Rady. — Następne zebranie Rady wyznaczone na 5-go lutego b. r. zajmie się ustaleniem programu działalności.

Nowa ordynacja wyborcza w Niemczech.

Berlin. (Tel. wł.)

W minist. spraw wewn. kończą prace przygotowawcze w sprawie projektu ordynacji wyborczej. **Projekt przewiduje zniesienie wyborów z list**, zaprowadzenie wyborów personalnych i uzyskanie możliwie jasnych stosunków większości. **Dotychczas wielkie koła wyborcze** mają zostać zastąpione mniejszemi. Utworzonych zostanie prawdopodobnie **156 okręgów wyborczych. Na 70.000 wyborców przypadnie jeden mandat do parlamentu**, do którego wejdzie około **390 posłów.**

Pod znakiem czasu.

ŚWIĘTO WALKI Z ALKOHOLIZMEM.

Lwów, 2 lutego.

Święto dzisiejsze jest — o czem mało komu wiadomo — **„dniem wstrzemięźliwości i ofiary"**, dniem **zwalczania alkoholizmu.** Odbywają się **wiece, wykłady na temat zgubnych skutków alkoholu, zbiórki** na cele walki z tym największym, chociaż bynajmniej nie znienawidzonym wrogiem ludzkości.

Ale — **nie u nas.**

Zdecydowaną wojnę wypowiedziało alkoholizmowi społeczeństwo dzielnicy, najbardziej może z wszystkich ziem polskich zatrutych nałogiem pijaństwa: **Wielkopolski i Górnego Śląska.** Bynajmniej nie pochlebne świadectwo daje Poznaniowi i Katowicom widok nazbyt wesołych, a nawet **zataczających się obywateli na ulicach** o każdej porze dnia i nocy. Ale opinję tę rehabilituje nieco **reakcja,** jaka budzi się w zdrowo myślących warstwach ludności.

Zorganizowano tam szereg związków abstynenckich — we wrześniu ub. r. zwołano **kongres przeciwalkoholowy,** na którym wskazano pracę zapobiegawczą szkoły jako najskuteczniejszy sposób agitacji i domagano się wprowadzenia **obowiązkowej nauki alkohologji** na wszystkich szczeblach nauczania oraz przestrzegania ustawy przeciwalkoholowej.

A szkoda, że o tej bolączce społecznej tak mało się u nas mówi i myśli. Natura polska wielce jest skłonna do omawiania się, oszałamiania zarówno marzeniami i złudzeniami, jak materjalnymi środkami podniecającymi, a nieskora do walki z własnemi słabościami. — **„Przepiliśmy Polskę za Sasów** — głosi odezwa wydana przez wspomniany kongres — bo **zatraciliśmy w kieliszku** zdrowe poczucie rzeczywistości. Tak **po pijanemu rządziliśmy się dotąd** w Polsce zmartwychwstałej".

Święta, choć gorzka prawda! — powie zapewne niejeden z czytelników... i pójdzie „zalać robaka" wódką już nie z kieliszka, ale **z filiżanki, bo święto!** **(m)**

—oo—

Rząd sowiecki podejmuje walkę z korupcją

Moskwa, 1. 2. (AW.) Komisarz ludowy dla wymiaru sprawiedliwości Kurski oświadcza w prasie sowieckiej, że przedsięwziął **energiczną akcję przeciw defraudacjom** i **sprzeniewierzeniom** w konsumach i innych organizacjach handlowych.

W czasie od **stycznia do sierpnia ub. r. zanotowano przeszło 10 tys.** wypadków **nadużyć na ogólną sumę 10 milj. rb.** Sprawcami byli przeważnie urzędnicy tych organizacji. Przyczyny tego zjawiska dopatrywać się należy w niskiej kulturze urzędników, wywodzących się z gminu.

Ponoś...

Wiatyk.

Już dogorywa... Scherlał, robi bokiem...
Nie poznasz, że to właśnie ten sam „Szczutek",
Co się czupurzył tak jurnie przed rokiem
I piał krzykliwie, jak młody kogutek.

*

Co się stało? i czyja w tem wina?
Schudł do stron czterech i wysechł jak szczypa.
Już nie pomoże anyż ni morfina
I humor lwowski gotowa zjeść grypa.

*

Tak się to wszystko na tem świecie zmienia.
I każdy umrzeć musi.. trudna rada!
Niech „Szczutek" zrobi rachunek sumienia,
No, i przed śmiercią niech się wyspowiada.

Wid.

Min. Grabski na zgromadzeniu Nauczycieli Szkół Średnich.

Warszawa. (Tel. wł.).

Dnia 2 lutego br. o godz. 10 rano w auli gimnazjum im. Cecylji Plater-Zyberkówny, ul. Piękna 24 odbędzie się nadzwycz Walne Zgromadzenie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, w którem wezmą udział delegaci 217 Kół **Towarzystwa** z całej Rzeczypospolitej Polskiej. Porządek dzienny obejmuje: 1) Zagajenie. 2) Protokół zwycz. Walnego Zebrania T. N. S. W. z dnia 18 i 19 kwietnia 1925. 3) Wprwadzenie w życie ustawy z d. 22 grudnia 1925 r. o zapewnieniu równowagi budżetowej a szkolnictwo średnie — referat zbiorowy. 4) Dyskusja. 5) Uchwalenie rezolucji.

W zebraniu przyrzekł wziąć udział i wygłosić przemówienie o genezie ustaw sanacyjnych i o organizacji szkolnictwa p. minister Stanisław Grabski.

Z TEATRU.

KREDOWE KOŁO

Poemat dramatyczny w 5 aktach — wedle chińskiej legendy — Klabunda. — Przekład Michaliny Szwarcówny. — Przekład partji lirycznych Józefa Jedlicza.

(W Teatrze Wielkim).

Lwów, 1 lutego.

Mądrości dużo tkwi w chińskiej księdze „Siao". Oto napisano tam: żona ma milczeć, gdy mąż mówi, ma się uśmiechać, gdy on gani, ma prosić, gdy on grozi, dziękować gdy bije, kochać, gdy on gardzi. Zna doskonale te wskazania boskie młoda Haitang, którą wprowadził na scenę Klabund, przypominając nowożytnej kobiecie jej powinności względem męża i Boga. I już dla tych słów warto posłuchać nam chińskiej chociażby legendy, bo powiedzcie wy wszyscy towarzysze niedoli, czy jest gdzie dziś w Europie żona, która milczy, gdy mąż mówi?..

I gdyby to każda tak mówiła przynajmniej jak urocza Haitang, młodziutkie stworzenie, która po samobójstwie ojca sprzedaje matka do herbaciarni, skąd ją za grubą sumę nabywa wstrętny mandarym „Ma" — przelicytowawszy księcia Pao. W domu mandaryna czyha na nią nieszczęście w postaci żony (pierwszego stopnia) owego mandaryna, która zgładzi męża trucizną, przyswoi sobie dziecko Haitang, i ją wskaże jako zabójczynię. Ona też zakuta w dyby powedruje przed sąd, a potem do Pekinu, dokąd wzywa sędziów i przestepców nowy cesarz, ten sam, który kiedyś w herbaciarni poznał jako ks. Pao piękną Haitang.

Kredowe koło którem wedle chińskich wierzeń naznaczono los każdego człowieka, wskaże prawdziwą winowajczynię, a Haitang, ubrana w płaszcz cesarski ferować będzie łagodne wyroki na winnych sędziów i zbrodniarzy.

Oto krótka treść **legendy chińskiej** którą w **poemat dramatyczny** zaklął Klabund, człowiek młody, a mający prócz suchot olbrzymi talent, którym przysporzył literaturze niemieckiej już około 30 tomów liryków i mnóstwo przekładów z różnych języków.

Dobrze się stało, że dzięki wycieczce Żyteckiego do Berlina, teatr nasz przyswoił nam ten naprawdę **przepiękny utwór,** któremu dano ze wszech miar **godne wyposażenie.**

Jest to bowiem **dzieło nieprzeciętnej wartości,** oryginalne pod względem formy, środków ekspresji i motywów.

Widać, że **prawdziwy** talent jednak **znajdzie niebanalną formę** wypowiedzenia się, na brak czego cierpi dramat współczesny, ustępując miejsca — kinowym widowiskom.

Poeta-liryk wprowadza nas w kraj baśni, którą wyposaża w wiele **dramatycznych momentów, historyczne motywy** pokrzyżuje z **współczesnemi tendencjami,** realną **prawdę** okrasi **złudą, fantazję pomiesza z rzeczywistością,** a wszystko to w formie nieskazitelnej, w której współzawodniczą ze sobą wszystkie rodzaje literackie. **Epika z dramatem, liryzm z bajkowością, styl wschodni z europejskiemi ideami. Momenty marjonetkowe** obok **wyrafinowanych tragedji,** epickie **narracje** obok skrzących **djalogów; legenda** naiwna obok filozoficznych **dysertacji,** aktualne **tendencje powojenne** na tle zamierzchłej **bajki,** społeczna **satyra** na tle **miłosnych wzlotów** w dziedzinę ułudy.

A przytem dramat zbudowany doskonale, prostolinijnie z klasyczną wprost zwartością, figury żywe, psychologja postaci bardzo zajmująca. Jest to jakby **nowy rodzaj widowiska scenicznego,** w którem wszystkie dziedziny sztuki ze sobą współzawodniczą. Polityka i muzyka, dramat i liryka, teatr i kino.

Z całości jednak przebija wybitnie nerw społeczny, aktualność w kierunku powojennych stosunków, gryząca satyra na „kulty niekompetencji", bicz chłostający przekupstwo, i pielęgnujący najwyższą cnotę, jaką obecnie jest pieniądz!

Niejeden staje się tam nabożnym przy dźwiękach złota jak sędzia Czu - Czu, dla niejednego — niekoniecznie Chińczyka — dźwięczy ono jak dzwony cudnej pagody.

Dramat wzruszający przemiłej Haitang okraszony jest groteskową sceną sądu przekup. wraz z świadkami, których pamięci pomaga się złotem! Są tam i momenty filozoficzne, świadczące o pewnym mistycyzmie światopoglądu poety. Niebo, ziemię i człowieka uważa za równe 3 potęgi, kocha ludzi, kwiaty i boga — na równi!

A przytem pozwoli subtelnie zetrzeć się dwom aktualnym problemom, o które lekko zawadzi, z dołu idącemu **bolszewizmowi z monarchizmem. Jeden i drugi kapituluje u stóp prawdziwych, głęboko ludzkich wartości,** czerpiących moc w szlachetnych porywach serca.

Twórczość Klabunda ma w całem tego słowa znaczeniu szlachetną linję i umoralniające tchnienia, a „Kredowe koło" godne jest szerszego omówienia, niż na to pozwalają ramy sprawozdania dziennikarskiego.

*

Wystawiono rzecz z nadzwyczajnym nakładem staranności. Złożyły się na to naprawdę przepiękne **dekoracje Balka,** oklaskiwane szczerze i stylowe **urządzenie sceny Stahla** oraz przepyszne **chińskie kostjumy** i opracowanie muzyczne **Leszczyńskiego.** Reżyserja **Żyteckiego** i starania tego artysty o całość i zestrojenie niełatwej zresztą imprezy zasługują na słowa najwyższej pochwały.

Z artystów na plan pierwszy wybiła się **Hańska** jako Haitang, która w roli tej rozwinęła całe bogactwo swego pięknego talentu, nadawszy tej postaci nieskazitelną linję oraz wiele uroku, którym owładnęła widownię. **Żytecki** jako Mandaryn okazał, że i w rolach charakterystycznych jest artystą nielada, a scena śmierci, opracowana realistycznie, była w swoim rodzaju „majstersztykiem". Bardzo szlachetną postać Paola stworzył **Stępowski,** artysta o doskonałej dykcji i dużej kulturze głosu i form. Doskonale zagrał rolę Czang - Linga **Pelińskí,** który powinien przejść do ról o dramatycznym podkładzie, leżących widocznie lepiej w rodzaju jego talentu niż role amantów. Starannie zagrał Tonga — **Kalinowski,** czarny charakter kobiecy wystylizowała bardzo ładnie **Rasińska** artystka, która obmyśla inteligentnie każdą rolę. Ciekawy typ stworzył **Szosland,** dyskretnie ująwszy rolę Czao, epizody świetne dali **Rasińska, Fertner** i dwaj kulisi **Koczyrkiewicz i Reiski.** Reszta zespołu, którą trudno wymienić zasługuje na uznanie, które dzielić winna z reżyserem.

Przekład **Szwarcówny,** której należy się wdzięczność za przyswojenie literaturze naszej tego utworu — jest staranny, ustępy liryczne w przekładzie **Jedlicza** brzmią doskonale. Teatr był wyjątkowo **wyprzedany.** Widocznie publiczność łaknie dzieł poważnych i oklaskuje z uznaniem wysiłki prawdziwie artystyczne.

J. Geszwind.

—oo—

Sprawa pożyczki wewnętrznej.

Lwów, 2 lutego.

W aktualnej obecnie sprawie pożyczki wewnętrznej, odbyło się wczoraj w sali ratuszowej **posiedzenie Komitetu wojewódzkiego** propagandy pożyczki. Przewodniczył wiceprezes dr. **Stahl. Dr. Wassung** zdał sprawę z bytności swej w Warszawie i odbytych konferencji z przedstawicielami rządu, które jednakże z powodu niezdecydowanego stanowiska czynników rządowych, nie dały dotychczas pozytywnego rezultatu.

Wobec tego uchwalono następujące rezolucje:

Lwowski Wojewódzki Komitet Propagandowy za pożyczką wewnętrzną stwierdza, że tylko **drogą samopomocy przez pożyczkę wewnętrzną** na wzmocnienie podstaw emisyjnych Banku Polskiego, **możemy podnieść i ustabilizować walutę,** a wzmożonym obiegiem pieniężnym **ożywić zamierający przemysł i handel i wzmocnić słabnącą produkcję rolniczą.**

Lwowski Komitet Prop. za poż. wewn. postanawia **wobec milczenia miarodajnych czynników rządowych wstrzymać chwilowo dalszą akcję propagandy** aż do momentu, gdy Min. Skarbu i Bank Polski uznają ideę pożyczki wewn. za swoją a podając do wiadomości publicznej **warunki pożyczki,** dadzą rękojmię, że **zabezpieczenie i gwarancje,** których domagało się społeczeństwo w warunkach tych znajdzie urzeczywistnienie.

Ponadto uchwalono nast. rezolucję zgłoszoną przez pułk. Hoszowskiego:

Ugrupowania społeczne, stowarzyszenia i instytucje stowarzyszone w Lwowskim Wojew. Komitecie Prop. za poż. wewn. uznając potrzebę i konieczność zaciągnięcia pożyczki zagranicznej choćby pod zastaw aktywów państwowych **uważają dopuszczenie kapitału zagranicznego do Bnku Polskiego za utratę niezależności gospodarczej** i wzywają Rząd i Radę Nadzorcza Banku Polskiego aby raczej zaapelował o pomoc do **własnego społeczeństwa.**

———xo x———

Czy Polska jest macochą dla pisarzy?

Boy-Żeleński jest zdania przeciwnego.

Warszawa, 1 lutego.

Boy-Żeleński oświadczył na pytanie „Jak żyje" współpracownikowi „Kurjer Czerw." co następuje:

Jak ja żyję? Domyślam się, że panom **chodzi o kwestje materjalne,** a nie o moje stany duszy. Otóż mam za sobą przeszło setkę książek, kilkanaście własnych, a ośmdziesiątkilka przekładów. Same arcydzieła. (Nie te moje, tylko te tłómaczone). Ale gdybym chciał spocząć na tych laurach **wyglądałbym bardzo smutno. Żyję z bieżącej pracy.** To pewna, że nie należę do „bezrobotnych": roboty mam więcej, niż godzin w dniu na nią! I, jeżeli daje sobie radę w obecnych trudnościach i nie skarżę się zanadto na los, to **dzięki szerokości mego „warsztatu",** oraz dzięki szybkości pracy, która płynie z ciągłej wewnętrznej gorączki. **Mój dzień pracy?** Ależ właściwie ciągle: poprostu dlatego, że co innego mnie nie bawi. Dosyć podzielam opinję filozofa, który powiedział, że **„życie byłoby wcale znośne, gdyby nie przyjemności".**

Jedną mam tylko przy tem zasadę: **robię tylko to, co sam chcę i lubię,** a potem staram się to spieniężyć, nigdy nic nie robię za pieniądze, uważam to na dłuższą metę za największą rozrzutność.

Otóż, oddaję w tej chwili do druku **„Szósty wieczór"** Flirtu z Melpomeną; nowe rozszerzone wydanie Studjów z literatury francuskiej; radzę z nakładcą nad wydaniem olbrzymiego „Ducha Praw" Monteskjusza, którego przeszło połowa dawno leży u mnie w biurku; popycham (niestety własnym kosztem) zbiorowe wydanie Komedji Ludzkiej Balzaka, którego dalsze tomy ukażą się niebawem; opracowuję kilka tomików dla Bibljoteki Narodowej etc. etc. No i... pracuję w dzienniku, co mnie znakomicie odświeża i pozwala w lecie kilka razy na miesiąc podziwiać wschód słońca.

Muszę się ująć za wolną Polską.

Polska nie jest taką macochą dla swoich pisarzy, jakby się wydawało. Kto wyrósł zwłaszcza w przedwojennym Krakowie i patrzał na jego „bryndzę", kto, jak ja, pół życia odddawał się gratis, temu **dzisiejsze czasy wydają się mlekiem i miodem płynace.** Jeżeli porównać z ideałem, — oczywiście wiele brakuje; jeżeli porównać z warunkami literatury z przed wojny, zdaje mi się, że **stosunki są lepsze.**

———xo ox———

Radni miasta Sosnowca pobili się na posiedzeniu.

Sosnowiec, w styczniu.

Niesłychana scena rozegrała się na posiedzeniu **Rady miejskiej m. Sosnowca.** Dyskutowano nad rozporządzeniem wojewody o redukcji budżetu gminy, przyczem **wybuchła sprzeczka** między wiceprezesem Rady, **socjalistą Jarzym, a endekiem, radnym Michalskim.** Od słów przyszło do **bitki na pięści.** — Równocześnie bić się zaczeli radni **chadek Kowalski z socjalistą Sadowskim** — wkońcu **cała sala stała się widownią zawziętej bójki,** w którą wmieszała się czynnie i **publiczność.** Na wieść o tym niebywałym skandalu przybył **prezydent miasta Bień** i rzuconem między walczących przezwiskiem (bardzo trafnem!) **„Hołota!"** — wzbudził nowy atak szału rozjątrzonej publiczności. Wkońcu **30 policjantów** opróżniło salę Rady.

LLOYD GEORGE ZAPROSZONY DO ZWIEDZENIA ROSJI.

Londyn, 30. 1. (PAT.). „Standard" donosi, że Lloyd George otrzymał z kół sowieckich zaproszenie do zwiedzenia Rosji przyczem koła te zapewniają Lloyd George'a, że będzie miał w Rosji **najzupełniejszą swobode ruchu.** Lloyd George ma zamiar skorzystać z zaproszenia nieco później.

Zwycięstwo redakcji „Kurjera Polskiego".

Warszawa. (Tel. wł.).

Członkowie redakcji warsz. „Kurjera Polskiego" nie zgodzili się na to, aby sprzedano ich fezerom jako żywy inwentarz i założyli nowe pismo p. t.: **„Nowy Kurjer Polski",** który wychodzi już od 1 lutego. Dla wyjaśnienia sytuacji ogłosili w dziennikach następującą odezwę:

„Po szeregu lat pracy w „Kurjerze Polskim" zmuszeni jesteśmy do wystąpienia z tego pisma, nie mogąc pogodzić się z metodami postępowania ze strony wydawców, którzy usiłowali narzucić nam niezgodny z naszemi przekonaniami kierunek pisma, nadto zaś obrażali zasadę lojalnej współpracy z dziennikarzem i publicystą. Dalecy od nierozważnych poczynań w dziedzinie stosunków dziennikarskich, **nie mogliśmy jednak dopuścić do pogwałcenia praw zespołu redakcyjnego** i przystępujemy do wydawania nowego dziennika, który się ukaże dnia 1 lutego 1926 r. — Ludwik Czerwiński, Stefan Grostern, Stanisław Grek, Bolesław Hensel, Aleksander Jackowski, Henryk Linski, Melanja Łaganowska, Bronisława Neufeldówna, Jerzy Pieczynis, Adam Uziembło, Józef Wasowski (Widz), Radosław Wojnicz, Konrad Wrzos Władysław Zawistowski".

Dzienniki warszawskie piszą w tej sprawie: „Gen. Sikorski znalazł się w położeniu takiem samem, jak niedawno p. Korfanty po zakupieniu „Rzeczypospolitej". **Będzie miał pismo (stary „Kurjer Polski") bez współpracowników".**

Secesja redakcyjna „Kurjera Polskiego" utworzyła nowy dziennik warszawski.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 lutego.

Dotychczasowy zespół redakcyjny „Kurjera Polskiego" wydał dziś **pierwszy numer „Nowego Kurjera Polskiego".**

W „Słowie wstępnem" Redakcja podkreśla, iż **rzekoma finansowa reorganizacja „Kurjera Polskiego" stanowiła próbę usunięcia spraw polityki wewnętrznej od wpływu czynników redakcyjnych** i oddania jej pod kontrolę jakiegoś nieokreślonego bliżej **„Komitetu".** Chodziło o **obrócenie kąta politycznego o całe 180 stopni** i zwrócenie go ostrzem przeciwko obecnemu systemowi rządowemu opartemu na współdziałaniu kół parlamentarnych i utorowanie drogi jakimś „mężom silnej ręki" i „odpowiednio ciemnej głowy" i to wszystko przy zatrzymaniu personalu redakcyjnego.

Program polityczny nowego pisma streszcza się w haśle **„dążenia do wolności" i „do przepojenia wielką ideą całego naszego życia politycznego".**

Za dwa dni redakcję obejmuje dr. **Ignacy Rosner.**

Stare wydawnictwo „Kurjera Polskiego" prowadzi p. **Okólski.**

———xo ox———

Nadużycia w częstochowskiej filji Banku Polskiego.

Częstochowa (Tel. wł.)

W dniu 28 zm. odbyła się ekspertyza bankowa co do tego, w jaki sposób dokonywano operacji czekowych w tej filji. Obrońcy twierdzili, że **nawet najsolidniejsze banki wystawiają czeki bez pokrycia (?).** Eksperci byli zdania przeciwnego. Dyrektor częstochowskiego Banku handlowego **Nowiński** stwierdził, że żaden bank prywatny nie wystawia czeków, nie mających pokrycia. Adwokat **Landau** oświadczył, że pokrycie wpływa dopiero po 20 dniach i na dowód ten przytoczył fakt, że na czekach znajdują się adnotacje: **prezentować dopiero po 20 dniach** — na co dyr. Nowiński odpowiedział, że adnotacja taka robioną jest tylko w tym celu, aby klijenta nie narażać na nieprzyjemności.

Orzeczenie znawców bankowych było dla podsądnych bardzo niekorzystne. Zaznaczyli oni, że wicedyrektor **Monastyrski** i urzędnicy filji mogli przeciwstawić się machinacjom oskarżonego dyrektora **Zawadzkiego** i zawiadomić o nadużyciach Centralę Banku Polskiego.

W końcowem przemówieniu oświadczył podsądny Kantor, właściciel młyna, iż **padł ofiarą dyr. Zawadzkiego,** który był jego wierzycielem **Udzielał mu kredytów a potem zmuszał go do wystawiania fałszywych czeków na 180.000 dolarów.**

Częstochowa. (Tel. wł.).

Prokurator w końcowym swym wywodzie powiedział między innemi: „Bank Polski w Częstochowie nie dawał kredytu placówkom przemysłowym, lecz **osobom, które wyrosły na bagnie inflacji.** Jest to **największa zbrodnia,** jaką popełnić można wobec społeczeństwa w czasie takiego przesilenia gospodarczego. Dzięki machinaciom Szydłowskiego i Kantora, prowadzonych pod egidą dyrektora Zawadzkiego **stracił Bank Polski 1,800.000 zł."**

Prokurator domagał się surowej kary dla podsądnych i oświadczył, że na sprawiedliwy wyrok czeka nietylko społeczeństwo polskie, ale również zagranica patrzy na proces częstochowski. Zaufanie zagranicy zapewnić nam może tylko wyrok **sprawiedliwy.**

———ox xo———

Wykrycie fałszerzy 20-złotówek.

Warszawa. (Tel. wł.).

W Warszawie pojawiły się znowu fałszywe banknoty 20-złotowe. Policja aresztowała we wsi Aleksandrówka **stolarza Jana Kowalczyka,** reemigranta z Ameryki i w **warsztacie stolarskim znalazła kompletnie urządzoną fabrykę pieniedzy** wraz z kliszami, farbą i papierem. Podczas rewizji znaleziono banknoty fałszywe w znacznej ilości. Kowalski wydał wspólnika swego, Aleksandra **Bujana,** właściciela sklepu we wsi Kotuna, który jako agent Kowalczyka puszczał w obieg falsyfikaty. Fałszerzy i całą fabrykę odstawiono do Warszawy.

———oo———

Z życia młodzieży.

Kryzys ideowy młodzieży.

Sybarytyzm młodzieży nacjonalistycznej.

Lwów, 2 lutego.

Młody nacjonalizm polski tuczy się i żyje prawie wyłącznie nagminnym **negatywizmem**. Jest to oczywiście stanowisko ogromnie wygodne. Pocóż żądać od swojej gromady dostojnego **skupienia się w twórczem dziele**, wspinania się ku szczeblom godności społecznych mrówczą pracą w pocie czoła i w krwawym znoju duchowym, zdolnym współzawodniczyć z wysiłkiem drugich, skoro wystarczy **straszak** jakiegoś „zalewu" (najczęściej żydowskiego), by wszelakie „pieczone gołąbki wpadały do gąbki", by **popierać z tej przyczyny marazm duchowy, czy mierność umysłową lub moralną.**

W wolnej ojczyźnie stanęła otworem przed młodem pokoleniem szeroka dziedzina placówek życia społecznego. I oto zamiast, żeby naturalnym biegiem rzeczy wysiłek osobisty dawał prawo do ich osiągnięcia, coby zmuszało wszystkich do ubiegania się o tę zaszczytną legitymację i **stwarzało selekcję najgodniejszych, negatywizm endecki**, wytwarzając dokoła siebie romantyczną atmosferę widm, straszaków, tajemnych podkopów, niesamowitych maskarad, usprawiedliwia tem niesłychanie przez siebie rozwinięty **system protekcjonizmu.**

Jest rzeczą notoryczną, że dzięki swej niezwykle sprężystej organizacji posiada obóz „narodowy" we wszystkich urzędach i instytucjach swego rodzaju **„jaczejki"**, których zadaniem jest m. i. **„windowanie"** zasłużonych dla partji pupilów. Te „jaczejki", wywierając ogromny wpływ, a nawet presję, wszczynają zawsze pod najrozmaitszemi pozorami straszny gwałt, gdy grozi inwazja jakiegoś „intruza". Z naturalną zupełnie konsekwencją protekcjonizm ten powoduje dalszy **zanik aspiracyj twórczych** u młodzieży „narodowej", skoro endecka „marka ochronna" może dziś każdemu pupilowi zapewnić pozycję życiową.

I oto mamy wyjaśnienie tej zagadki, dlaczego tego rodzaju nacjonalizm jest tak bardzo **popularny** w sferach powojennej młodzieży, łaknącej użycia tanim kosztem. Idzie on bowiem po linji zaspokajania jej silnie rozbudzonych materjalnych zainteresowań **drogą jak najmniejszych ofiar i wysiłków.**

Chwalą się młodzi nacjonaliści, że ich generacja wydaje dużo „fachowców". Baczny obserwator wie jednak, że ci **„fachowcy"**, to przeważnie mniej lub więcej **pilni wyrobnicy naukowi**, których zainteresowania intelektualne nie sięgają poza zakres obowiązkowo odrabianych kollokwiów i prac, mających jaknajprędzej doprowadzić do korzystnej posady. Tem się m. i. tłumaczy fakt, że **nieprzymusowe, nieoficjalne ośrodki**, jak studenckie koła naukowe, wiodą suchotniczy żywot i że ograniczają się głównie **do działalności samopomocowej**. Już Schiller powiedział, że „nauka dla jednych jest wzniosłą, niebiańską boginią, dla innych krową, która zaopatruje w mleko". Oczywiście niema w tem nic złego, gdy ktoś chce połączyć „utile cum dulci", ale tych **„dojących" wyłącznie jest dziś stanowczo zbyt dużo** i na to nie pomogą tyrady o „fachowcach".

Można ogółem powiedzieć, chcąc scharakteryzować dzisiejszą młodzież „narodową", że są to **ludzie syci, bez twórczych niepokojów**, co najwyżej niepokojący się o swój stan posiadania. Nie jest tedy rzeczą przypadku, że tam właśnie tak bardzo przypadła do gustu instytucja **„burszenszaftów"**. Tu też jej hasła i nakazy pracy dla pozytywnych ideałów są tylko czczym frazesem.

To trudno! **Sybaryci nie tworzą nowych dóbr**, oni spożywają tylko **rentę z kapitału** swych poprzedników. Jest to już oklepana prawda życiowa. Nigdzie objaw ten nie bije tak w oczy, jak w stosunku młodego nacjonalizmu do **zagadnień kultury narodowej**. Tę kwestję pozwolę sobie omówić w następnym artykule.

Dr. H. S.

Niezwykła wystawa.

Lwów, 2 lutego.

W słowach najgorętszych trzeba podnieść zasługę naszego Towarz. Przyj. Sztuk Pięknych, które obdarzyło nas wystawą tak wartościową i tak niezwykle piękną, jak ta, której otwarcie odbyło się w ubiegłą niedzielę. Lwów po raz pierwszy od dawnych czasów ma obecnie rzadką sposobność ujrzenia zbiorowego **pokazu kapitalnych dzieł mistrza Fałata**, które zajęły trzy obszerne sale. Dla krytyków i znawców sale te, to prawdziwa rozkosz dla oczu, doskonałe repetitorjum twórczości artysty, którego sztuka jest zawsze młoda, zawsze fascynująca i nieprzemijające przynosząca wartości — dla szerszych zaś warstw wystawa obecna będzie prawdziwą rewelacją i ściągać je będzie mocą tej tajemniczej siły, której miano: wielkość twórcza. Ze ścian Tow. Przyj. Sztuk Pięknych bije piękno przyrody, na które oczy nam otwiera wielki artysta, każe je kochać i podziwiać — czar wręcz fenomenalnego w swej świeżości talentu i ta moc przekonywająca, która nastawia nasz kąt widzenia w ten sposób, iż patrzymy istotnie oczyma twórcy i wnikamy w świat jego artystycznych wizji.

Wystawa J. Fałata, którą dyrekcja Tow. urządziła, w miarę swych środków pięknie i stosownie, **powinna zainteresować cały intelektualny Lwów — powinno się na nią prowadzić naszą młodzież szkolną, zachęcać do zwiedzenia jej tych wszystkich, którzy jeszcze nie zdziczeli zupełnie** i mają choćby słabe pretensje do kultury! Na taką sposobność długo będziemy czekali — aż do urządzenia zbiorowej wystawy Malczewskiego, którą nasze, z coraz większą ambicją pracujące Tow. Przyj. Sztuk Pięknych planuje i o którą się stara.

Obok dzieł Fałata, mieści ta wystawa zbiorowe pokazy prac **Wygrzywalskiego, Ruzamskiego** i salę grafiki.

O wszystkiem tem napiszemy jeszcze obszerniej — na razie notujemy fakt otwarcia takiej wystawy, która w ruchu artystycznym Lwowa powinna mieć dominujące znaczenie.

Artur Schroeder.

——oo——

Tydzień obrony kresów zachodnich.

Lwów, 2 lutego.

Tydzień obrony kresów zachodnich **jako protest przeciw zakusom niemieckim** na zachodnie ziemie polskie rozpoczął się w niedzielę **zebraniem obywatelskiem w sali ratuszowej** pod przewodnictwem dra **Godlewskiego**. Referat na temat grożącego nam niebezpieczeństwa niemieckiego wygłosił dr. **Rogowski**, następnie przemawiali p. **Skoczylasowa**, poseł **Prószyński** i sen. **Thullie**, poczem uchwalono długi szereg rezolucji.

Rezolucje te zwracają uwagę na **agitację niemiecką w sprawie rewizji granic zachodnich** i wzywają społeczeństwo polskie do przeciwstawienia się tym zakusom, **piętnują politykę ucisku**, stosowaną przez Niemców wobec Polaków, zamieszkałych pod rządem niemieckim, domagają się od rządu zabezpieczenia **przed zalewem kraju towarami niemieckimi**, zwalczanie **bezrobocia do Górnym Śląsku** i kontroli nad gospodarką węglową, oraz wskazują potrzebę roztoczenia **opieki nad polskiem wybrzeżem**. Wreszcie uchwalono popierać działalność Ligi Morskiej i Rzecznej i Związku obrony kresów zachodnich. Wiec zakończył się odśpiewaniem „Roty".

*

DALSZY PROGRAM TYGODNIA OBRONY KRESÓW ZACHODNICH:

Akademja Obrony Kresów Zachodnich w sali Tow. Muzycznego ul. Chorążczyzny 7 o godz 11 przedpoł. we wtorek 2-go bm. — Program: Odczyt prof. Fr. Bujaka „Znaczenie kresów zachodnich dla Polski" i produkcje muzykalno-wokalne. Dziś odbędzie się zbiórka na rzecz Tygodnia.

——ox xo——

Problem „wielomęstwa".

Lwów, 2 lutego.

W pewnej kopalni **na Ukrainie** urządziły robotnice wiec, na którym omawiano zagadnienie, **ilu mężów może mieć kobieta.** Naogół propagowały one wielomęstwo, jednak zdania były podzielone. Mężatki stały na tem stanowisku, że **mąż należy wyłącznie do żony** i poprzestały na tem, natomiast **robotnice niezamężne** żądały wprowadzenia ustawy, by kobieta mogła mieć oficjalnie **najmniej trzech mężów**, lecz każdy z nich musi być **wierny tylko jednej żonie**. Uchwalono rezolucję, w której wyrażono zdanie, że każda kobieta nie powinna mieć więcej niż trzech mężów i zakomunikowano ją centralnemu komitetowi wykonawczemu. Jest możliwość, że zasada ta będzie wprowadzona w życie, gdyż rząd bolszewicki opracowuje obecnie nową ustawę małżeńską i wszystkie warstwy społeczeństwa wyrażają w tej sprawie swe życzenia. Prawdopodobnie wprowadzone będą t. zw. **małżeństwa próbne na trzy lata**, przyczem ustawa zagwarantuje kobiecie prawo do alimentacji.

——xo ox——

Skład powietrza wielkomiejskiego.

Lwów, 2 lutego.

Jeżeli pominąć niezliczone, wypełniające powietrze cząstki kurzu, składają się opary wielkomiejskie **z gazów**, które mają swe źródło w paleniskach, wydechane są przez ludzi i zwierzęta i **wytwarzają się z rozkładowych procesów materji.** Znaną jest niszcząca działalność tych gazów w odniesieniu do domów. Chemicy nieraz już starali się ustalić cyfrowo stosunek zawartości kwasów, sadzy, dymu i kurzu miast przemysłowych. O ile chodzi o kwasy, mierzą chemicy zawartość w wodzie deszczowej. Tu znajdują się nietylko kwasy, spłukane przez wodę deszczową, lecz często opadają do wody także t. zw. suche kwasy. **Suchy** ten **kwas** powstaje najczęściej z zepsutych naczyń cynkowych. Równocześnie ze stwierdzeniem zawartości kwasu ustalają też **zawartość sadzy i kurzu**, które opadają na ziemię, jakoteż cząstki węgla. Na **metrze kwadratowym** stwierdzono przeciętnie **33.38 gramów sadzy**. Na 100 cm. sześc. wody deszczowej stwierdzono też 0,0015 gramów chloru. Stąd tłumaczy się niszcząca działalność chemiczna przepojonego kwasami powietrza wielkomiejskiego.

Okruchy.

DO ZMIENNEJ KOCHANKI

(Akrostych).

Albo mnie kochaj lub wybierz innego
Nęcić nie ładnie obu na przemiany
Germanin milszy ci jest, więc dlaczego
Lachowi mówisz: „Tyś mój ukochany" !
Idziesz tam, gdzie cię kto wabi sakiewką
A przecież gardzi świat tak chciwą
dziew...icą.

Zeter.

——ox xo——

Wrażliwy pianista.

Lwów, 2 lutego.

Znany pianista **Bülow** koncertował pewnego razu w teatrze Broadway, przyczem przegrawszy początek jednego z punktów programu w niezwykle szybkiem tempie, nie dograwszy go do końca, **urwał nagle**, kazał wejść robotnikom na podjum i **przesunąć fortepian** o jakieś 2 m. wgłąb.

Odtąd grał już znakomicie, w tempie należytem, ku zadowoleniu publiczności. Po koncercie zapytywano go o powód przesunięcia fortepianu, na co artysta oświadczył, że kiedy rozpoczął grać kawałek, który musiał przerwać, zauważył pewną damę, która wachlowała się „Jakże mogłem grać w **takcie** 6/8, skoro lady, która siedziała przedemną, wachlowała się w **takcie dwu ćwierciowym?** Wykluczone!!"

Pogadanki lekarskie.

Lwów, 2. lutego.

WYBRYKI NATURY:

W klinice położniczej w Lipsku urodziło się przed kilku dniami **dwoje dzieci zrośniętych ze sobą**, ze wspólnem sercem i wspólną wątrobą, inne narządy wewnętrzne były oddzielone. Potworniak ten urodził się **nieżywy** i był rodzaju żeńskiego.

Urodzenie się takich potworniaków należy do rzadkości, znane są bliźnięta **sjamkie**, zrośnięte ze sobą **mostkiem**, siostry **Marja Rosalina** o zrośniętych ze sobą przed nich częściach klatki piersiowej, i kilka innych. Na jakie trudności i przykrości życie takich ludzi natrafia, łatwo sobie wyobrazić. Wspomnę tu tylko o tem, że **jedna** z rośniętych ze sobą sióstr Błażek wyszła za mąż i miała nawet potomstwo. **Zupełne** potworniaki o zrośniętych ze sobą głowach i tułowiach (cephalothoracopagus), głowach i grzbietach (craniopygopagus), o wspólnej miednicy, przyczem nogi ku bokom odstają (ischiopagus) i t. d. rodzą się zawsze **nieżywa**.

O BEZSENNOŚCI.

Potrzeba snu jest rozmaitą. Małe dziecko b. dużo śpi, w wieku dojrzewania potrzebne są około 10 godzin snu **dla dorosłego wystarczy 6—8 godzin**.

Przyczyny bezsenności są najrozmaitsze. A więc przedewszystkiem bole, które się przy wielu sprawach chorobowych w nocy wzmagają, podczas gdy w dzień **uwaga** chorego **bardziej się rozprasza**, co działa jako dobry środek przeciw bo lom. Gorączka ogrzewa ciało i nie pozwala mu wypocząć. Dolegliwości sercowe wzmagają się w leżeniu. Rozmaite wypryski skórne pod wpływem ciepła swędzą niemożliwie. Zbyt obfite przyjęcie pokarmów przed spaniem wywołuje gniecenie w żołądku. Papierosy, cygara, alkohol, kawa, herbata również utrudniają zasypianie.

Inną grupę stanowią ludzie, którzy **z powodu przemęczenia fizycznego i umysłowego**, trosk o byt codzienny, lub nieracjonalnego podziału pracy nie mogą zasnąć.

U osobników nerwowych podnietę małe, jak np. bicie zegarka, kołatanie wozów, odblask światła latarni już uniemożliwiają zasypianie. Ciemny pokój wywołuje uczucie lęku, naprowadza na przykre myśli, które również ustrojowi nie pozwalają odpocząć.

Bezsenność na tle zmian cielesnych zanika po wyleczeniu zasadniczej choroby. Gorzej się sprawa przedstawia przy tle nerwowem, bo właściwą przyczynę często trudno znaleść, a gdy znamy, trudno usunąć: utarty tryb życia, zawód waruni materjalne stoją temu na przeszkodzie. **Używanie środków nasennych** jest niecelowe, bo działają tylko chwilowo na parę godzin, przy dłuższem zażywaniu zaś działają **szkodliwie**.

Bezsenność usunać może tylko racjonalny tryb życia: kłaść się do pero w 2—3 godzin, po lekkostrawnej kolacji (mięsa nie powinno się wieczorem jeść), po kolacji przejść się trochę, nie myśleć wtedy o swej pracy zawodowej ani o swych troskach, **zmywać się** ewentualnie bezpośrednio przed spaniem **chłodną wodą**, spać przy otwartem oknie i w końcu lekka lektura, gdy książka jest nudna, to nie szkodzi, przeciwnie!

—oo—

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

—xo ox—

Kuracja teatrów warszawskich.

Warszawa. (Tel. wł.). Prezydent miasta zwołał poufną naradę przedstawicieli ugrupowań partyjnych Rady miejskiej, aby obmyśleć radykalne środki zmniejszenia **deficytu teatralnego do 1,500.000 złotych rocznie**.

Panowie konsyljarze podzielili się w swych poglądach na dwie grupy: **prawica utrzymuje**, że najlepszym sposobem uzdrowienia teatrów będzie **amputacja niektórych członków**, t. j. zamknięcie **jednych teatrów na rzecz drugich; lewica** zaś **twierdzi, że wszystkie członki chorego teatru są chore** i że nic łatwiejszego, jak „uzdrowić“ teatry za pomocą ich zamykania.

Konsyljum międzypartyjne zbierze się ponownie na nową radę, w której weźmie też udział **dyr. Śliwiński.** Sprawa musi być rozstrzygnięta dość szybko wobec konieczności przedstawienia magistratowi nowego budżetu teatrów już w końcu marca.

—ox xo—

Wiadomości z kraju.

× **Węgiel dla bezrobotnych rozdają już w Krakowie.** Rozdzielonych zostanie 25 wagonów węgla 500 rodzinom. Na rodzinę wypadnie około 5 cetn.

× **Ceny węgla w Warszawie** zostały od 1 lutego obniżone. Wynoszą one w detalu: gruby, kostki I i II — 45 gr., orzech I — 43 gr. za 10 kg.

× **Konferencja inspektorów weterynaryjnych** zwołaną została do Warszawy na 8 **lutego** w sprawie zwalczania chorób u zwierząt, a głównie **pryszczycy i zarazy płucnej.** Na konferencji tej omawianą też będzie sprawa wywozu bydła z powiatów, dotkniętych chorobami zakaźnemi zwierząt.

× **Aresztowanie bandyty.** W Łodzi aresztowano herszta bandy, Bolesława **Wiekłońskiego**, który od wielu lat grasował **we wschodniej Małopolsce.** Ostatnio skazany został przez sąd karny we Lwowie na 20 lat więzienia i **uciekł z więzienia** w Stanisławowie, gdzie odsiadywał karę.

× **Aresztowanie sekretarza budowy Izby skarbowej w Lublinie.** Na wniosek prokuratora w Lublinie aresztowano onegdaj **w Poznaniu** w związku z aferą na tle budowy Izby skarbowej w Lublinie b. sekretarza budowy Adolfa **Mickę.**

× **Zwalczanie żebractwa w Krakowie.** Sprawą zwalczania żebractwa ulicznego w Krakowie zajmował się **specjalny komitet** i przystąpił na razie do akcji przejściowej t. j. do wprowadzenia **znaczków groszowych zamiast jałmużny** pieniężnej. Za znaczki te ubodzy będą mogli otrzymywać pomoc w jadłodajniach Sióstr Miłosierdzia i u Sióstr Albertanek, a w miarę możności i odzież. I we Lwowie należałoby zająć się nareszcie sprawą żebractwa ulicznego i ująć je w pewne formy zorganizowane.

× **Przesilenie w łódzkiej Kasie chorych.** Na ostatniem posiedzeniu tej Kasy z powodu krytycznego położenia Kasy uchwalono przeprowadzić **redukcję personalu o 30 procent** — ponieważ jednak nie dało się ustalić, kogo zredukować należy, postanowiono z dniem 1 lutego wymówić prace całemu personalowi i uchwalono zasadę, aby wszystkie wydatki Kasy zostały zredukowane o 30 procent.

—xo x—

Kurjer literacki.

„Nr. 5. „Wiadomości Literackich„ przynosi wywiad z J. Tuwimem, artykuł ‘Z. Morstinowej, o „Przed wiośniu“, artykuł Boya-Żeleńskiego o nowej monografji o Moljerze, fragmenty nowych przekładów „Don Carlosa“, „Fausta“ i Romea i Julji“ pióra I. K. Iłłakowicz, Em. Zegadłowicza i J. Iwaszkiewicza, omówienie przez J. Iwaszkiewicza książek Kossak-Szczuckiej, Dunin-Kozickiej i z Zaleskich-Dorożyńskiej o rewolucji bolszewickiej na kresach, uwagi St. M. Salińskiego o nowej literaturze japońskiej, przegląd prasy, notatki, dział „Polska za granicą“, korespondencję W. Hasenclevera, omawiającą „Gorączkę złota“ Chaplina, recenzje teatralne A. Słonimskiego, wspomnienia W. Husarskiego o E. Zaku, anegdoty i t. d.

„Ukazał się nr. 9. Tygodniowego Magazynu Ilustrowanego „To-To“ pod redakcją J. Tuwima. Treść: O molach i rabusiach książkowych. — Naśladowca Chaplina z Filipin. — Pretensje do.. natury.— Imponujący figiel fotograficzny: olbrzymi mecz bokserski na tle miasta olbrzyma. — Cała ziemia na usługach jednego parasola. — Żółw olbrzym i w. i.

Nowy numer dwutygodnika „Kobieta w świecie i w domu“ zawiera treść zajmującą i praktyczną, a przytem odznacza się bardzo artystycznym wyglądem zewnętrznym. Artykuł pt. „Suknia codzienna“ przynosi szereg bardzo cennych wskazówek dla pań, chcących zachować przy pracy — czy to w domu, czy po za nim — wygląd elegancki i estetyczny. „Urządzenie kuchni“, dyspozycje obiadów na cały miesiąc, przepisy gospodarcze itd. wraz z ładną nowelką pt. „Genowefa“ — dopełniają barwnej i interesującej całości.

Scena i ekran.

Igor Strawiński, słynny muzyk-modernista, przybywa do Wiednia, by dać koncert fortepianowy najnowszych, nieznanych w Wiedniu utworów. Jako honorarjum zastrzegł sobie przez swego impresarja sumę tysiąca dolarów. Projekt zatrzymania Strawińskiego w Wiedniu na stanowisku dyrygenta teatru „Reduty“ rozbija się o kwestję wysokości honorarjum.

Sztuka „Madame Sans - Gêne“ została przerobiona na film i jest obecnie wyświetlana w Wiedniu.

Herriot autorem operetki. Były francuski premjer zasłynął obecnie jako pisarz, opublikowawszy swe dzieło o Normandji. Ostatnio kompozytor Charlespous, który swego czasu napisał muzykę do dramatu Clémenceau: „Welon szczęścia“, — wydobył młodzieńczy utwór Herriota o pani Récamier i napisał na ten temat operetkę. Herriot zezwolił na to i zgodził się opracować libretto. jednak nie przysłał na premierę sztuki w Paryżu, lecz oddał ją teatrowi Kasyna w Nizzy.

—oo—

Ze świata.

+ **Jubileusz prof. Aleksandra Brücknera.** Z okazji 70 rocznicy urodzin prof. Aleksandra Brücknera, który **od r. 1886**, zajmuje katedrę filologii słowiańskiej na uniwersytecie w Berlinie, dzienniki niemieckie w obszernych artykułach wyrażają się z wielkiemi pochwałami o działalności i pracy prof. Brücknera.

+ **Koniec świata — 6 lutego b. r.** „Prorok“ amerykański Robert Reidt zapowiada koniec świata na 6 lutego. Podług dzienników amerykańskich, zwolennicy tego zwarjowanego proroka **poszczą już i pokutują**, a inni hulają i trwonią majątki.

+ **Pożar w uniwersytecie wiedeńskim wybuchł** 27 b. m., w instytucie zoologicznym i wyrządził **znaczne szkody**. Część bardzo cennych zbiorów Hyrtla została zniszczoną.

+ **Fałszerzy francuskich marek pocztowych** aresztowano w Paryżu. Są nimi **3 Rosjanie**, którzy trudnili się od dłuższego czasu tem fałszowaniem. **Puścili już w obieg znaczki pocztowe za 300.000 fr.**

+ **Silne mrozy panują** w Ameryce. W Nowym Jorku było onegdaj 17 stopni mrozu. Wodospad Niagara po stronie Stanów Zjednoczonych zamarzł zupełnie.

+ **25-tą rocznicę śmierci Józefa Verdiego** obchodziły onegdaj całe Włochy. Józef Verdi, znakomity kompozytor, twórca „Aidy“, „Rigoletta“, „Trubadura“, „Traviaty“. „Otella“ i w. i., urodził się w roku 1813 w Rosicole, a zmarł w Medjolanie w r. 1901.

— **500-lecie parlamentu szwedzkiego** obchodzone będzie uroczyście w najbliższym czasie przez Riksdag szwedzki. Wydaną zostanie **księga pamiątkowa** o historji parlamentaryzmu w Szwecji.

+ **Kino w kościele.** Przed kilku laty, starali się proboszczowie katoliccy wprowadzić do kościoła przedstawienia filmowe treści religijnej, jednak Rzym na to nie pozwolił. Obecnie biskup miasta Dijon we Francji Laudrieux, zwrócił się ponownie do rzymskiej kongregacji o pozwolenie wyświetlania filmów w kościele przy sposobności „tygodnia apologetycznego“ i za zgodą papieża Piusa XI. otrzymał zezwalającą odpowiedź.

+ **Wilcza plaga w Rosji.** Z Moskwy donoszą o coraz bardziej wzrastającej ilości wilków w okolicach, sąsiadujących z górami Uralskiemi. Tak np. kilka dni temu w jednej z wsi koło Miassu (na granicy Europy z Azją) odbywało się wesele u miejscowego bogacza, który wydawał córkę za mąż. Rzecz jasna, że w zabawie, która trwała **trzy dni i trzy noce**, uczestniczyła cała wieś. Można sobie wyobrazić przestrach włościan, gdy ostatniej nocy przekonali się, że do wsi wpadło **stado kilkuset wilków**, które pożarło kilkadziesiąt sztuk bydła i **sześcioro dzieci.** Dopiero po długich wysiłkach udało się wilki ze wsi wypędzić.

—oo—

Głosy z miasta

Łupiestwo w bufecie Teatru „Nowości“.

Lwów, 2 lutego.

Piszą nam z miasta:

Nieszczęście chciało, że, śpiesząc do Teatru Nowości, nie mieliśmy czasu zjeść podwieczorku i zmuszeni byliśmy „przetrącić“ coś w bufecie. Ja zjadłem trzy kanapki, żona dwie.

Kanapka składała się z połowy bułki i dwóch plasterków szynki — nic więcej. Za cały ten podwieczorek policzyła sobie dama w bufecie Teatru Nowości — **2 zł. 50 gr.**

Według normalnej kalkulacji cen bułki i szynki, pół bułki z szynką kosztuje w najlepszym razie właścicielkę **maksymalnie 20 groszy.** Doliczywszy jeszcze 10 groszy tytułem bufetowego kaduka — 30 gr., za taką kanapkę aż nadto słono. Jeżeli właścicielka bufetu liczy 50 groszy — to jest już **łupiestwo**, nadające się jako powód do **wkroczenia urzędu walki z lichwą.** Mamy nadzieję, że odnośne czynniki poskromią zachłanność pani bufetowej, gdyż tego rodzaju ceny odstraszają ludzi od teatru.

Świadek.

—oo—

Zlikwidowanie strajku telefonistek.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 lutego.

Wobec tego, że Zarząd P. A. S. T. i pracownicy tej instytucji nie potrafili w ciągu sześciu dni porozumieć się między sobą, ani też propozycje ministra pracy i opieki społecznej zmierzające do zlikwidowania zatargu nie zostały przyjęte, **rząd nie mogąc dopuścić do przedłużenia się strejku w instytucji mającej charakter zakładu użyteczności publicznej,** zamianował 31 z. m. zarządcę państwowego, aby przywrócił stan prawny w wymienionej instytucji użyteczności publicznej, zapewnił **normalne funkcjonowanie telefonów i zabezpieczył uprawnione interesy zarówno akcjonarjuszy jak i pracowników.** Zarządcą państwowym mianowany został p. Stefan Urbanowicz, adwokat w Warszawie.

Telefonistki dziś podjęły normalną pracę. Kwestje sporne rozpatrzy komisja ustalona przez rząd.

—xo x—

Słodkie słówka Trockiego pod adresem Chin.

Moskwa, 1. 2. (AW.) Trocki w mowie wygłoszonej na kongresie związku robotników tekstylnych gub. moskiewskiej wyraził się **przychylnie o złagodzeniu konfliktu na kolei wschodnio - chińskiej. Sowiety stanowczo powinny dążyć do zdobycia zaufania ludności chińskiej ostrożnością wobec cudzoziemców.**

Ludności Chin należy dowieść, że **Rosja sowiecka nie kontynuuje dawnych metod carskich,** w myśl których najpierw wysyłano misjonarzy, potem kupców i dyplomatów, a wreszcie armję dla dokonania podboju. **Sowiety pragną niezależności zewnętrznej Chin,** jakoteż ziszczenia ideału równości w tem państwie.

—xo ox—

Cztery państwa domagają się odroczenia konferencji rozbrojeniowej.

O udział Sowietów w konferencji.

Genewa, 1. 2. (PAT.) Wystosowany przez państwa do Sekret. Ligi Narodów **wniosek kolektywny domaga się odroczenia terminu zebrania się komisji przygotowawczej do konferencji rozbrojeniowej na przeciąg trzech miesięcy.**

Zdaniem wnioskodawców **odroczenie to pozwoli na dalsze prowadzenie wszystkich już rokowań o udział Sowietów w konferencji.**

DLACZEGO ZWLEKAJĄ?

Paryż, 1. 2. (AW.) „Journal“ donosi, że **Francja, Belgja Hiszpanja i Czechosłowacja** zaproponowały **odroczenie** konferencji rozbrojeniowej **Anglja zastrzegła sobie w tej sprawie decyzję ostateczną w najbliższym czasie.**

Inne państwa zależne od L. Nar. oświadczyły na dyskretne wystosowane do nich zapytanie, że nie mają zamiaru oponować. „Pet. Par.“ donosi, że wręczono już gen. sekretarzowi L. Nar. Drumondowi propozycje w tej sprawie.

Pewnem jest, że **termin konferencji nie zostanie odłożony poza 15 maja.** Głównym powodem dążeń do odroczenia tej konferencji jest fakt, że **niektóre państwa nie ukończyły jeszcze przygotowań** w związku z badaniem tak doniosłego zagadnienia, inne znów oczekują załatwienia **sporu sowiecko - szwajcarskiego lub wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów.**

KONTRPROPOZYCJE DLA SOWIETÓW.

Berno szwajc., 1. 2. (PTA.) Według doniesień pism rząd związkowy postanowił dziś rano zakomunikować ambasadzie francuskiej w Bernie **kontrpropozycje swoje na odrzucenie wczoraj propozycje rządu sowieckiego.** Kontrpropozycje te są podobno przesiąknięte duchem wielkiej **pojednawczości.**

—xo ox—

Ks. Okoń wykluczony z własnego stronnictwa.

Radykalne Stronnictwo Chłopskie połączy się ze Stronnictwem Chłopskiem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 lutego.

Rada naczelna **Radykalnego Stronnictwa Chłopskiego** (grupy ks. Okonia) odbyta w Lublinie, pod przewodnictwem posła Dziducha, na wniosek sekretarza generalnego Szymańskiego, postanowiła **wykluczyć ze stronnictwa ks. Okonia.**

Prezesem R. Str. Chł. wybrała Rada Naczelna posła **Dziducha,** wiceprezesem posła **Kudelskiego,** zaś sekretarzem general. **Szymańskiego.**

Po usunięciu ks. Okonia należy się spodziewać **połączenia R. Str. Chł. ze Stronnictwem Chłopskiem** (posła Dąbskiego).

—xo ox—

Polsko-sowiecka Izba handlowa.

Warszawa, 1. 2. (PAT.) Dnia 31 stycznia o godz. 12 w południe w lokalu Związku Hut w Warszawie odbyło się **uroczyste otwarcie Izby handlowej polskiej i ZSSR.**

W zebraniu wziął udział szereg zaproszonych osób ze świata oficjalnego i przemysłowo - handlowego. Posiedzenie zagaił prezes Izby prof. Antoni **Ponikowski,** b. prezes Rady ministrów. Następnie przemawiał minister przemysłu i handlu **Osiecki,** poseł ZSSR. **Wojkow,** przedstawiciel handlowy SZZR **Nazarenius,** jak również prezes trustu Sewierolew, dyrektor zarządu przemysłu państwowego ZSSR **Daniszewski.**

—xo ox—

Proces „Czarnej Reichswehry“.

Berlin, 1. 2. (PAT.) Dziś rozpoczął się pierwszy z szeregu procesów o morderstwo dokonane przez członków **„Czarnej Reichswehry“.** Z 11 oskarżonych trzech jest obwinionych o **zamordowanie szeregowca Eryka Paniera,** b. członka czarnej Reichswehry, którego zwłoki znaleziono na polu ćwiczeń wojskowych w Deberlitz, gdzie oskarżeni byli stacjonowani.

Na wniosek obrony trybunał zarządził **tajność rozprawy, z zupełnem wykluczeniem prasy.** Prasa lewicowa zaatakowała w ostry sposób powyższe zarządzenie trybunału.

—xo ox—

27 tysięcy dolarów przegrał w karty przemysłowiec łódzki.

Łódź. (Tel. wł.).

Przed kilku dniami rozeszła się w mieście pogłoska **o samobójstwie** jednego ze znanych przemysłowców łódzkich pana Z., właściciela pięknej willi, przy zbiegu ulic Pańskiej i Podleśnej.

Szczegółów tego kroku nikt nie znał, wiedziano jednak tyle, że pan Z. wycofał się z interesów handlowych i **prowadził spokojny tryb życia.**

Dopiero wczoraj udało się nam zebrać garść szczegółów w tej sprawie, która przedstawia się następująco:

Pan Z. przegrał przed pewnym czasem w karty 27.000 dolarów. Wygranym był p. G., handlarz bawełny, znany ze swego złego charakteru.

Ponieważ p. Z. nie był w stanie sumy tej zapłacić prosił o prolongatę. Pan G. jednak okazał się nieubłaganym i groził nawet represjami.

Zrozpaczony p. Z. zdobył się wreszcie na stanowczy krok.

Za całą posiadaną gotówkę wynajął małe mieszkanko pod miastem, **willę zaś swoją wraz z urządzeniem oddał p. G.**

Lecz nagła zmiana warunków i ciężkie przeżycia nie przeszły bez śladu.

Pan Z. popadł w rozstrój nerwowy i podczas ataku usiłował popełnić samobójstwo.

Szybka pomoc lekarska zdołała go wyrwać z objęć śmierci.

Fałszerze węg. otrzymali akt oskarżenia.

Budapeszt, 1. 2. (A. W.) **Akt oskarżenia został już doręczony obwinionym w związku z aferą fałszerską.** Dzienniki twierdzą, że koszta przygotowawcze do całej akcji fałszerskiej wynosiły **10 miljardów kor. węgierskich.**

W kołach opozycyjnych zaznacza się otwarcie, że **akt oskarżenia i jego uzasadnienie nie przyczynią się do wyświetlenia głównych momentów zbrodni,** bo akt ten wcale nie porusza sprawy, kto był właściwym inicjatorem spisku fałszerskiego.

Windischgrätz nie chciał wymienić osoby, z którą poczynił przygotowania do akcji fałszerskiej. Nie wyjawiono również, jakie pobudki kierowały Windischgrätzem i Nadossym **czy patrjotyzm, czy żądza zysku materjalnego.** A są to właśnie kwestje, o które Francji najbardziej chodziło. Tymczasem **oskarżeni odmówili wszelkich wyjaśnień w tych sprawach.** Ten więc punkt stanowi tajemnicze jądro afery.

—oo—

KRONIKA.

LUTY
2
WTOREK

Dziś: rzym.-kat. N. P. M. Gromn. gr.-kat. Jewtymyja w.
Jutro: rzym.-kat. Błażeja bisk. gr.-kat. Maksyma.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.
Wtorek o 3 pop. „Nietoperz“. Ceny zniżone popołudniowe.
Wtorek o 7·30 „Carmen“. Ostatni gościnny występ St. Gruszczyńskiego.
Środa 3 bm. „Kredowe Koło“.
Czwartek 4 bm. o 7 wiecz. „Zygfryd“ z udziałem Marcelego Sowilskiego.

TEATR NOWOŚCI.
Wtorek o 3.30 pop. „Świerszcz za kominem“.. Ceny zniżone popoł.
Wtorek o 6·30 wiecz. „Żółta rękawiczka“.
Środa 3 bm. „Marjetta“.
Czwartek 4 bm. „Medaljon Prababki“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.
Niedziela o 4 pop. „Urwis“ (ceny popularne).
Niedziela o 7·30 „Hau-Hau“.
Wtorek o 4 pop. „Urwis“ (ceny popularne).
Wtorek o 7·30 „Hau-Hau“ (ostatnie przedstawienie).

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:
Apollo: „Cud wilków“.
Chimera: „Arabka“.
Lew: „Odwieczny promień“ miłości
Palace: „Miłość zaślepia“ „Strach ma wielkie oczy“.

——oo——

— **Teatr Wielki** powtarza dziś, na popołudniowe przedstawienie, po cenach znacznie zniżonych, operę komiczną Straussa: **„Nietoperz“.**

Wieczorem nastąpi pożnegnalny występ świetnego gościa, znakomitego tenora opery warszawskiej Stanisława Gruszczyńskiego, w arcydziele Bizeta **„Carmen“**, w popisowej partji Don Josego, w której ten wspaniały artysta stwarza prawdziwe arcydzieło kunsztu wokalnego i aktorskiego.

— **Teatr Nowości** daje dziś po raz przedostatni **na popołudniowe przedstawienie po cenach zniżonych** piękną sztukę Karola Dickensa: **„Świerszcz za kominem“.**

Wieczorem ukaże się dramat Bakonyi'ego **„Żółta rękawiczka“**, przeniesiony z Teatru Wielkiego, w pełni powodzenia, ze względu na inscenizację nowej premjery.

— **Jutro w środę**, w Teatrze Wielkim rewelacyjna nowość sezonu **„Kredowe Koło“** Klabunda — a w Teatrze Nowości niezawodna, przepiękna, ulubiona **„Marietta“.**

— **„Zygfryd“**, potężne arcydzieło Wagnerowskie, odwołane w ubiegłym tygodniu z powodu choroby p. Sowilskiego, po wyzdrowieniu tego artysty, ukaże się w czwartek bieżącego tygodnia, w premjerowej obsadzie artystycznej.

— **„Zamarłe oczy“**, opera Eugenjusza d'Alberta, ukaże się w sobotę, bieżącego tygodnia na przedstawienie popołudniowe dla młodzieży szkolnej. Zamówienia na bilety przyjmuje każdego dnia Komitet Rozrywkowy w gmachu szkolnym im. Tańskiej przy ul. Jabłonowskich — zaś wcześniejsza sprzedaż biletów tamże w środę i czwartek od godz. 5—7 wieczorem.

— **„Gdybym chciała“**, mistrzowska komedja Geraldy'ego, jedna z najwybitniejszych sensacyj scenicznych Teatru Letniego w Warszawie — w bieżącym sezonie — będzie najbliższą premjerą Teatru Nowości. Próby tej świetnej nowości odbywają się pod reżyserją p. Kwiatkowskiego, z udziałem wybitnych sił zespołu dramatycznego.

CZAS ODNOWIĆ PRENUMERATĘ NA LUTY 1926 R.

Prenumerata „Kurjera Lwowskiego“ wynosi miesięcznie: **we Lwowie** 4 zł. 50 gr., z dostawą we Lwowie i w całej Polsce 4 zł. 80 gr., za granicą 6 zł. 50 gr. Dla urzędników państwowych i nauczycieli 3 zł.

Prosimy Szan. Prenumeratorów o najrychlejsze nadesłanie prenumeraty **przekazami pocztowemi**, celem uregulowania nakładu i uniknięcia przerwy w wysyłce „Kurjera Lwowskiego“.

*

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazem pocztowym, aż do podania nowego numeru P. K. O. — Pieniądze przesyłane na dawny numer P. K. O., nie będą uznane.

——oo——

Mówią, że...

wśród licznych przeszkód w naszem urzędowaniu, największą jest warszawska manja wydawania najrozmaitszych rozporządzeń.

— — — — — — — — — —

najgorszem w tem wszystkiem jest, że niektóre rozporządzenia przeczą poprzednim, że zanim jedno rozporządzenie wejdzie w życie, już drugie je niweluje. Wprowadza to tylko dezorganizację i opóźnienie także całej pracy, zabija jej systematyczność, pogłębienie i celowość. Zdaje się, że w niektórych departamentach warszawskich mało jest roboty, kiedy odnośni referenci wysilają się na mdliste, często zbędne rozporządzenia, które i tak, mówiąc stylem urzędowym „nie wchodzą w życie. Gdyby takci dowcipni dygniarze „weszli w życie“ przeciętnego, zapracowanego i wynędzniałego urzędnika i gdyby na sobie poczuli jego dolę napewno wydaliby prędko rozporządzenie zabezpieczające mu znośny byt i poprawę losu, który zaiste nie jest do pozazdroszczenia! A tymczasem ci panowie marnują drogi papier i piszą, piszą rozporządzenia, które później trzeba na gwałt odwoływać! Kiedyż ktoś wyda „rozporządzenie“, by takich referentów puszczać na zieloną trawę. A jest ich tylu, że tej trawy gotowo zabraknąć w Warszawie!

rrr.

——oo——

— **Następny numer „Kurjera Lwowskiego“** pojawi się — z powodu święta — dopiero w czwartek o zwykłej porze.

——oo——

— **„W gołębniku“ Nikorowicza w Teatrze Małym.** Dawno oczekiwana premjera tej rozkosznej komedji odbędzie się w Teatrze Małym, w czwartek. Nowe dekoracje przygotował znany artysta malarz, b. dekorator scen miejskich, **Polityński. Obsada będzie pierwszorzędna**, — gdyż stanowią ją pp.: Lozińska, Ewelina Koch - Więckowska, znana artystka scen warszawskich i łódzkiej, świeżo pozyskana przez dyrekcję Teatru Małego, Fedorowiczówna, Sieniawska, Poleska, M. Balcerzak, Rygier, Zbrojewski, Helski - Kowalski, Nawrocki i Nieprzewski. Sztukę, jak wiadomo, reżyseruje po raz pierwszy Halina **Bilińska - Czarnowska.**

— **Ostatnie przedstawienie „Hau-Hau“.** W środę wieczorem odbędzie się nieodwołalnie ostatnie przedstawienie tej przepysznej farsy angielskiej.

— **„Akademja Obrony Kr. Zach.“** odbędzie się w sali Towarzystwa Muzycznego, przy ul. Chorążczyzny l. 7 o godz. 11 przedpołudniem we wtorek 2 lutego b. r. W programie „Akademji“ wchodzą: Odczyt prof. Fr. Bujaka „Znaczenie Kresów Zachodnich dla Polski“ i produkcje muzykalno-wokalne, z łaskawym współudziałem WPp. Haniszewskiej, Kończackiej, Śniadowskiej, oraz p. Muellera.

Z targu.

Lwów, 2 lutego.

Ceny nabiału: 1 litr mleka 30 do 40 gr., 1 kg. masła 5 do 6 zł., 1 kg. sera 80 gr. do 1.20 zł.

Jaja po 16 do 20 gr. sztuka.

Jarzyny: 1 kg. ziemniaków 10 gr., buraków 20 gr., marchwi 20 do 30 gr., cebuli 40 do 50 gr., kapusta po 10 do 20 gr.

Owoce: 1 kg. jabłek 30 gr. — 1 zł., cytryny po 10 — 20 gr.

——oo——

— **Walne Zgromadzenie „Związku Stomatologów Lwowskiej Izby Lekarskiej“** odbyło się dnia 31 stycznia 1925 r. Wybrano na niem wydział na okres trzechletni 1926, 1927, 1928 w składzie następującym: Prezes Dr. Allerhand, wiceprezes: Dr. Schmar, sekretarz: Dr. Stobiecki, skarbnik: Dr. Atlas, członkowie wydziału: Dr. Gorczyński, Dr. Nacher, komisja rewizyjna: Dr. Owiński, Dr. Senensieb, sąd polubowny: Dr. Szadkowski, Dr. Zipper, Dr. Bereźnicki.

— **Egzamin kwalifikacyjny** dla nauczycieli szkół powszechnych w terminie wiosennym b. r. przed Komisją egzaminacyjną we Lwowie rozpocznie się częścią piśmienną d. 8 marca b. r., o godz. 8 rano. Należycie udokumentowane podania należy wnosić drogą służbową do dnia 1 marca b. r. do Komisji Egzaminacyjnej we Lwowie, ul. Skarbkowska l. 45, w szkole męskiej im. Staszica.

— **Koncert dla młodzieży szkół średnich** urządza Lwowski Chór Techniki dnia 2 lutego br. o godz. 11.30 w Teatrze Wielkim. Wszelkie zapotrzebowania biletów należy zgłaszać w Bratniej Pomocy Stud. Politechniki Lwowskiej (Tel. 30-80) w godz. 12 do 14 u referenta Lw. Ch. T. — W dniu koncertu sprzedaż w kasie teatralnej. Część dochodu przeznaczono na kolonje wakacyjne szkół średnich.

— **Zarząd powszechnych wykładów uniwersyteckich i politechnicznych** zorganizował cykl odczytów. Odczyty te trwać będą od 31 stycznia do 14 lutego b. r. Najwybitniejsze siły wezmą w nich udział. Odbędą się następujące wykłady: **środa**, dnia 3 lutego, profesor dr. Adam **Fischer** p. t.: „Sprzęty ludu polskiego“; **czwartek**, 4 lutego, doc. dr. Olgierd **Górka** p. t.: „Co to jest historja?“; **niedziela**, 7 lutego, dr. Stanisław **Zuber**, p. t.: „Występowanie nafty w przyrodzie“; **środa**, 10 lutego, prof. dr. August **Paszkudzki**, p. t.: „Konstytucja polska i francuska“; **czwartek**, 11 lutego, prof. dr. Stanisław **Loria**, p. t.: „Uniwersytety amerykańskie“; **niedziela**, 14 lutego, prof. dr. Stanisław **Zakrzewski**, p. t. „Wiedza, a intuicja w kulturze historycznej“. Wszystkie wykłady odbywać się będą w sali Kopernika, Uniwersytet, ul. Marszałkowska l. 1.

— **Jak się dowiadujemy**, urzędnicy lwowskich instytucji bankowych, **chcąc przyjść** z pomocą rzeszom swych zredukowanych kolegów, urządzają dnia 10 lutego br. w salach Kasyna Miejskiego i Koła lit.-art. **wieczór karnawałowy**. Związek Banków uproszony przez Komitet tego wieczoru w zrozumieniu ciężkiego położenia materjalnego bezrobotnych zgodził się na objęcie protektoratu nad tą imprezą. Ze sfer poinformowanych słyszymy, że wieczór karnawałowy urządzany przez bankowców będzie „gwoździem“ sezonu i zgromadzi całą elitę towarzyską.

Co się stało w mieście?

— **Aresztowano Litwina** Władysława l. 36, **tercjana szkoły im. Marji Konopnickiej** przy ul. Zielonej l. 10, który w stanie pijanym pobił swoją żonę i wywołał zbiegowisko; Aleksandra **Malinowskiego**, który z nożem w ręku wpadł do mieszkania nieżyjącej z nim **żony** i pod groźbą śmierci żądał pieniędzy; przytrzymano Włodzimierza Piacka **ucznia III. kl. gimnazjum ruskiego w Przemyślu**, l. 14 zam. w Przemyślu ul. Podjazdowa l. 22, syna urzędnika bankowego, który po otrzymaniu złego świadectwa **zbiegł z domu**; w czasie obławy zarządzonej przez Komisarjat I. P. P. dnia 31 stycznia aresztowano: Goźka Józefa, Biklina Józefa i Murzyńską Stefanję za **włóczęgostwo**, oraz Mroczkowską Genowefę, Łucanów Paulinę, Szczudło Rozalję i Biedną Rozalję ze względów sanitarnych.

— **Kradzieże i włamania.** Nieznani złodzieje włamali się do baraku saneczkowego na drodze **Kisielki**, własność Bolesława Miarczyńskiego i skradli sanki motorowe, oraz dwie małe saneczki, ogólnej wartości 132 złotych; za kradzież 8 syfonów z wodą z wozu Henryka Schleichera, na placu Krakowskim, aresztowano Piotra Bogdana l. 20, zam. przy ul. Żółkiewskiej l. 5.

——oo——

— **Wystawa Juljana Fałata**, Marjana Ruzamskiego, Feliksa Wygrzywalskiego oraz sala grafiki otwartą została w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych (Gmach Muzeum Przem., brama od ul. Dzieduszyckich); zwiedzać ją można codziennie od 10 g. do 3-ciej. — Wstęp 1 zł., dla młodzieży szkolnej 20 groszy.

Artyści malarze, pp.: Marja Wodzicka, Stanisława Klimkowska, Marjan Słonecki i Rudolf Indruch, których udział w wystawie zapowiedziano w gazetach i zaproszeniach na prośbę Zarządu Tow., **ustąpili miejsca** niespodzianie nadesłanym dziełom seniora artystów polskich, prof. Juljana Fałata.

Za to koleżeńskie stanowisko składa Zarząd Tow. wymienionym artystom **wyrazy podziękowania** i zawiadamia, że prace tych artystów wystawione zostaną na wystawie następnej.

— **Z Polskiego Towarzystwa Politechnicznego.** W środę, 3 b. m., na zebraniu tygodniowem o godz. 18 wygłosi odczyt prof. dr. Otto Nadolski pod tytułem: „Wrażenia i wyniki podróży po zdrojowiskach środkowo - europejskich, odbytej w r. 1925. (Czechosłowacja, Austrja i Niemcy)“.

Mały fejleton.

KLABUND.

WĘDRÓWKI

Jak gwiazda, gdy nocami
wędruje wraz z gwiazdami,
rój braci towarzyszy
mi złotym szlakiem w ciszy.

*

To pierwsza każe drugiej
mi rzucić światła smugi,
a druga każe setnej
mi stworzyć orszak świetny.

*

Tak kroczę, śląc promienie
przez gwiezdne nieb sklepienie,
i świecę tak nocami
jak gwiazda wraz z gwiazdami.

Tłum. A. Spaet.

Kurjer ekonomiczny.

Bruki warszawskie kosztowały w 1925 r. — 7,553.168 zł.

GIEŁDA LWOWSKA.

Targ akcyjny pod znakiem lekkiego ożywienia. Kursa niejednolite. Większe zainteresowanie wywołały akcje Chodorowa, które od dziś kupowano bez kuponu 50 groszowego po kursie równającym się 5 zł. Akcje Chybie i Gazolina poszukiwane i lekko zwyżkowe. Pozatem popyt za Oikosami, Niemojowskim i Nitratem, do transakcji jednak dla braku towaru nie doszło. Tendencja niejednolita. Usposobienie wyczekujące.

Kotowane: Browary 8.25, Hipoteczny 0.45 0.46, Przemysłowy 0.08 0.09, Ziembank 0.06 0.07, Chodorów (ex) 4.35 4.40 4.50 4.45, Chybie 3.60, Gazolina 1.—, Parowozy 0.20, Nafta 0.22, Rakszawa 0.50, Tesp 2.95.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja chwiejna, zwyżkowa. Obroty średnie.

Dolar. ameryk. 7.30 do 7.32, dol. kanad. 7.10 do 7.15, kor. czesk. 0.23 do 0.23 jedna czwarta, leje 0.03 do 0.03 jedna czwarta, frank franc. 0.29 do 0.29 jedna piąta, frank szwajcar. 1.45 do 1.50, funty szterl. 34.00 do 34.30.

Złoto: 20 kor. 28.80 do 29.00, 20 frank. 26.80 do 27.00, 20 mark. 33.00 do 33.25, 10 ruble 36.00 do 36.50.

Srebro: kor. austr. 0.56 do 0.58, 5 kor. 3.00 do 3.10, ruble 2.40 do 0.58, kopiejki za rubel 1.20 do 1.24.

Wiadomości z Przemyśla

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 1 lutego.

Atak szału w zbrojowni wojskowej. W sobotę 30 z. m. zachorował podczas pracy wśród objawów choroby umysłowej, metalowiec Dymitr **Dedio**, zamieszkały w Pikulicach. — Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala powszechnego.

Usiłowane samobójstwo. W niedzielę 31 z. m. przed południem rzuciła się do Sanu zarobnica Karolina K. została jednak jeszcze w samą porę uratowana. Powodem desperackiego kroku **nieuleczalna choroba.**

Z powodu wybuch benzyny w R. Z. Ż. Nieszczęśliwemu wypadkowi w rejonowym Zakładzie Żywnościowym — z powodu wybuchu benzyny w motorze piekarni uległ p. Michał Kłysz, znany w sferach robotniczych miasta. P. Kłysz doznał licznych poparzeń twarzy i głowy.

Największe kino na świecie.

Największy kinematograf powstanie oczywiście w Ameryce **w Nowym Jorku** z funduszów najbogatszego trustu filmowego.

Sala mieścić będzie **6 tysięcy widzów**, orkiestra składa się z 200 instrumentów. Osoby należące do „wielkiego świata" będą mogły **abonować loże** na premiery, które nawet Ameryce mają zaimponować. Kino posiadać będzie wspaniałe poczekalnie, salony dla dam, liczne palarnie, **urocze kąciki** dla niesamotnych amatorów samotności, wreszcie wytworną **cukiernię**, albowiem w krainie prohibicji raczyć się wolno publicznie tylko słodyczami.

Rethafel przypuszcza, iż ze sprzedaży biletów osiągnie tygodniowo sumę **100 tysięcy dolarów**.

——oo——

Wywóz zboża wzrósł bardzo znacznie. W r. 1925 wywieziono **177.062 tonn** żyta, podczas gdy w r. 1924 wywieziono 106.456 tonn; pszenicy w r. 1924 wywieziono 82.000 tonn, a w r. 1925 — 94.231 tonn, owsa w 1924 — 6.081 tonn, a w r. 1925 34.352 tonn.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Ruch ożywiony. Ogólny obrót 160 tonn. Pszenica poszukiwana wykazuje lekką zwyżkę w cenie. Również żyto w cenie silniejszej. Natomiast ceny owsa słabsze. Płacono za otręby pszenne loco Rawa Ruska z workami zł. 15 — za fasolę krasą ręcznie wybieraną i rafowaną (Riwenwachtel) zł. 39.30 loco Czortków. Za groch pół victoria zł. 30.— loco Husiatyn, za koniczynę białą najlepszej jakości loco Lwów zł. 335. Tendencja chwiejna. Usposobienie silne.

Pszenica krajowa biała 29.00 — 30.00 zł. Pszenica krajowa czerwona 32.00 — 34.00. Żyto małopolskie 19.00 — 20.00. Jęczmień małopolski browarn. 18.50—19.50. Jęczmień małopolski pastewny 15.00—16.00. Owies małopolski 19.50—20.50. Ceny szacunkowe bez tranzakcji.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin (505). Godz. 20.00. Król sztukmistrzów, operetka Gilberta.

Praga (368). Godz. 20.02. Koncert.

Oslo (382). Godz. 21.45. Koncert skrzypcowy.

Rzym (425). Godz. 20.40. Lekka muzyka.

Zurich (515). Godz. 20.15. Włosko-romański wieczór.

Wiedeń (530) Godz. 20.15. Koncert drezdeńskiego kwartetu smyczkowego.

Budapeszt (546). Godz. 19.00. Mignon, opera Thomasa.

Aparaty radjowe i części składowe do nabycia w firmie Kinofot, Lwów 3 Maja **11 a.**

OBJĘCIE RADJOFONJI PRZEZ PAŃSTWO.

B. B. C. (Angielskie Towarzystwo Broadcastingowe) jest towarzystwem prywatnem, podlegającem kontroli państwa. Koncesja towarzystwa kończy się z dniem 31 grudnia 1926 r. Aczkolwiek towarzystwo doskonale wywiązuje się ze swych zadań i spełniło wszystkie przyjęte na siebie obowiązki, niemniej jednak liczny odłam prasy domaga się **objęcia radjofonji przez państwo.** B. B. C. zobowiązało się wybudować i uruchomić osiem stacji nadawczych o energji niemniejszej niż 1.5 KW. Tymczasem towarzystwo to wybudowało dziewięć takich stacji, oraz dziewięć mniejszych stacji przekaźnikowych, nie licząc wielkiej stacji nadawczej **w Daventry, która jest najmocniejszą stacją w Europie.**

Towarzystwo, nie mając pewności czy nadal swoją koncesję utrzyma, obraca obecnie **całą nadwyżkę** na podniesienie poziomu artystycznego programów. W tym kierunku czynione są z jego strony wielkie wysiłki w celu zadowolenia jaknajszerszych warstw ludności doborowymi programami. Tak n. p. projektowane są w najbliższej przyszłości retransmisje produkcji amerykańskich (uskuteczniają to już zresztą Niemcy) oraz **nadawanie sztuk teatralnych** ze scen najlepszych teatrów angielskich.

KURJER SPORTOWY.

„Małopolski Klub Automobilowy" urządza z okazji wręczenia nagród i dyplomów honorowych, odnoszących się do ostatniego raidu turystycznego, wspólną kolację z udziałem Pań dnia 6 (szóstego) lutego 1926, w małej sali hotelu George'a, o godzinie 20-tej. Zgłoszenia członków przyjmuje sekretarjat w hotelu „Europejskim", codziennie od 5 do 7-mej, względnie przez cały dzień „Cyclecar", ul. Romanowicza 9, telef. 20—01.

Karpackie Tow. Narciarzy urządza we Lwowie dnia 6 i 7 lutego br. zawody związkowe o mistrzostwo Lwowa. Program zawodów obejmuje: I. Bieg zwyczajny dla zawodników wszystkich klas.

II. Bieg młodszych klasy „A" na przestrzeni 7 km. III. Bieg pań obu klas na przestrzeni 7 km. IV. Skoki zawodników wszystkich klas na skoczni na Zniesieniu. Najlepszy wynik z biegu I. i skoków daje **tytuł mistrza Lwowa.** Wpisow. wynosi ad I. III. i IV. po 2 zł., ad II. 1 zł. — Zgłoszenia przyjmuje się do piątku poprzedzającego zawody w lokalu Tw., ul. Podlewskiego 7, II. Uwaga: W razie nieodpowiednich warunków śniegowych zawody odbędą się 27 i 28 lutego br.

Walne Zgromadzenie I. L. K. S. Czarni odbędzie się dnia 12 bm. w szkole Konopnickiej przy ul. Zielonej o godz. 6 wieczór. W razie braku kompletu w godzinę później bez względu na komplet. Na porządku dziennym: Sprawozdanie Zarządu. Sprawozdanie skarbnika i komisji rewizyjnej. Zmiana regulaminu sekcji. Uchwalenie wkładek. Wybór nowego Zarządu.

Walne Zgromadzenie Sekcji piłki nożnej I. L. K. S. Czarni odbędzie się 10 bm. w lokalu Klubu przy ul. Rutowskiego l. 8 o godz. 19.

ŁYŻWIARSKIE MISTRZOSTWO FRANCJI.

Znany łyżwiarz francuski Hassler zdobył w Chamonix łyżwiarskie mistrzostwo Francji, bijąc w biegu na 500 mtr. rekord Quaglii i osiągając czas 47'4 sek.

DALSZE ROZGRYWKI W HOCKEYU O MISTRZOSTWO OKRĘGU.

Dnia 2 bm. odbędą się na torze L. T. Ł. przy ul. Pełczyńskiej, dalsze rozgrywki o mistrzostwo okręgu w hockeyu na lodzie.

Spotkania nastąpią między drużynami **A. Z. S. — Lechia** o godz. 10 i **Czarni — Hasmonea** o godz. 11.

Czarni chcąc dojść do finału, muszą wytężyć wszystkie swe siły.

W dalszym ciągu odbędą się już **końcowe rozgrywki grupowe** w dniu 3 bm.; również na torze L. T. Ł. o godz. 14 między drużynami **Dror — L. T. Ł.** i o godz. 15 **Sparta — A. Z. S.**

Po tych spotkaniach nastąpi w najbliższym czasie decydująca rozgrywka o mistrzostwo okręgu między zwycięzcami grupy A. i B., oraz rozgrywka o 3 i 4 miejsce.

Mistrz okręgu lwowskiego spotka się następnie **z mistrzowską drużyną Krakowa**, z którą rozegra decydujący mecz o mistrzostwo grupy południowej, poczem nastąpią ostateczne rozgrywki hockeyowe o **mistrzostwo Polski w Warszawie.**

POLSKIE „WYJAZDY".

Nasze ekspedycje narciarskie zagranicę, zarówno do Francji, Szwajcarji, jak i Czechosłowacji — albo nie będą mogły wogóle nigdzie wyjechać — albo wszędzie przybędą ze znacznem opóźnieniem. Powodem są formalności paszportowe, które w Polsce, jak wiadomo, trwają latami z powodu beznadziejnej opieszałości władz.

Nowe gmachy w Krakowie.

Kraków. (Tel. wł.).

Delegat minist. oświaty przybył do Krakowa celem uzyskania od gminy gruntu pod **budowę szkoły przemysłu artystycznego**, która mieści się obecnie w gmachu wyższej szkoły przemysłowej. Prezydjum miasta oświadczyło, że gmina może na ten cel odstąpić grunt miejski, jednak tylko w drodze zamiany za parcelę z gruntów państwowych. Z gminą m. Krakowa pertraktuje także **zakład pensyjny** urzędników prywatnych, który **zamierza wystawić czteropiętrowy gmach** w okolicy ulicy Smoleńskiej.

——oo——

AFERA BANKOWA W KRAKOWIE.

Kraków. (Tel. wł.).

W sprawie dochodzeń karnych przeciw trzem byłym dyrektorom i wicedyrektorom krakowskiego oddziału **P. Banku Przemysłowego,** po dokładnem zbadaniu sprawy **ministerstwo skarbu stwierdziło**, że nie wykryto w tym oddziale P. B. P. żadnych nadużyć podatkowych, ani też nie stwierdzono puszczania w obieg weksli kaucyjnych, lub też naruszenia depozytów gwarancyjnych.

Wielki wybór
KILIMÓW GLINIANSKICH
oraz
Wyrobów KOSZYKARSKICH
poleca najtaniej
„KILIM GLINIAŃSKI“
LWÓW 753
Halicka 5. — Filja: Kopernika 23.

Kursa naukowe „WIEDZA“
pod osobistem kierown. prof. Bogusława Butrymowicza
Kraków, Studencka 14.
przyjmują wpisy na drugie półr. roku szkolnego 1925|26.
Kursa obejmują:
1) **Kursa maturyczne:** gimnazjum klasyczne, humanistyczne, neohumanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1-roczne i 2-letnie.
2) **Kurs niższej szkoły średniej** w zakresie 4-ch klas.
3) **Kurs seminarjum nauczycielskiego** 1-roczny i 2-letni.
4) **Kurs szkoły handlowej** jednoroczny i półroczny.
5) **Analogiczne Kursa pisemne** wszystkich typów, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z Kursami zbiorowemi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych Kursach profesorów szkół średnich równolegle z normalnym tokiem nauki tychże Kursów.

Na kursach „WIEDZA“ udzielają nauki tylko najwybitniejsze **siły fachowe** gimnazjów krakowskich od 5 do 6-ciu godzin dziennie.

Spis grona profesorów do przejrzenia w sekretarjacie.
Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów(enic). Dla wojskowych i inwalidów 25 procent opustu. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 1815

INSERUJCIE
w „Kurjerze Lwowskim“

Ucz się, w nauce twa przyszłość.
1) Chcesz uzyskać cenzus nauki z klasy 4, 6, 8 gimn. (potrzebny do awansu lub stabilizacji). 2) pragniesz posiąść ogólną wiedzę niezbędną w pracy i życiu (prosp III). 3) chcesz nauczyć się szybko języka angielskiego, niemieckiego, lub francuskiego (prosp II.), wpisz się zaraz na: **„Powszechne Kursa Korespondencyjne Matura“**, Kraków, ul Karmelicka 35. Uczą P P. Profesorowie szkół średnich i Docenci Uniw. — Próbne lekcje na 8 dni, po nadesłaniu zł. 3. (w znaczkach) Wpisy na II. semestr do 1. lutego br. Informacje i prospekta bezpłatnie. Na odpowiedź znaczki. 1121

Z POWODU zniżki dolara sprzedaje GRAMOFONY i MASZYNY do szycia w 16 RATACH 16 1145
S. ARNOLD, Lwów, Kazimierzowska 13
Wielki wybór płyt, gramof. po cenach fabr.

Zawiadamiam 1136
WP. członków N. U. Z. Y. i prywatnych, że prowadzę **pracownię obuwia** na własną rękę w nowym lokalu, **przy ul. Wałowej 23.** Wykonanie szybkie i staranne **po cenach umiarkowanych.** **Józef Hryczuk.**

Marja Ludwika RZEPECKA
Lwów, Halicka 20, III. p.
artystyczna wytwórnia kwiatów poleca się na KARNAWAŁ. 729

WŁASNY WYRÓB — CENY FABRYCZNE
KOŁDRY JEDNO i DWUSTRONNE od zł **27·50**
MATERACE z TRAW. MORSK od 42 i WŁOSIENNE od 85·—
PODUSZKI pierzane od 17·50. — GOTOWE PRZEŚCIERADŁA pod kołdry od 11 50. — „ na posłanie od 6 50. — Gotowe poszewki od 4·—. KOCE — KAPY FIRANKI — DYWANY itp. sprzedaje najtaniej
FABRYKA POŚCIELI
PIETRUSZEWSKI-MLEKO
Lwów, KORALNICKA 6 — Telef. 37—72.
DLA ZAKŁADÓW. — SZPITALI i t. p. — CENY OFERTOWE NISKIE. 1069

Najsilniejsze bóle głowy usuwa.



Najsilniejsze bóle głowy usuwa.

8.000 PORTRETÓW darmo!!
1154

Aby szybko rozpowszechnić przedsiębiorstwo między Czytelnikami niniejszego pisma, postanowiliśmy rozdać **8.000 portretów darmo!** Przyślijcie nam fotografię (starą lub nową, pojedynczą, podwójną lub grupę) z Waszym dokładnym adresem na odwrotnej stronie fotografji a otrzymacie wkrótce powiększony ze zdumiewającem podobieństwem, prawie **naturalnej wielkości portret zupełnie darmo.** (Rozmiar powiększenia 35×45). Skorzystajcie jaknajprędzej z naszej propozycji, gdyż obecnie przewidzieliśmy tylko 8.000 portretów. **Jako wzajemną usługę, gdy będziecie z portretów zadowoleni, prosimy polecać naszą firmę wśród znajomych i krewnych.** — Fotografję otrzymacie z powrotem nieuszkodzoną. Za przesyłkę opakowanie i inne wydatki prosimy przysłać **zł. 3·—** lub za zaliczeniem **zł 3 75.** Przy grupach należy twarz do powiększenia oznaczyć.
Przedst. Artystyczne „REKORD“, Łódź 2, Piotrkowska 37.

HALLO 25-31 HALLO
ZUPEŁNA WYSPRZEDAŻ
Żarówek marki OSRAM
sztuka 1·20 sztuka
K. POMPACH
Jagiellońska 11. w podwórzu.

Kupno i sprzedaż.

ŚWITKA MĘSKA, ciemna (selskin-piżmak) do nabycia okazyjnie w magazynie Braci Lubelskich, ul. Rutowskiego, naprzeciw Katedry 1138

FORTEPIAN „Wirth schüler-Bösendorfer“ krzyżowy, stan i wygląd bardzo dobry, sprzedam okazyjnie. Kopernika 26, parter, oficyny, Skleniarski. 1152

Posady i praca.

POSZUKUJĘ posady służącego do biura lub do sklepu. Zgłoszenie do adm. Kurj. Lw. pod „Służący“. 1113

OSOBA z dobrego domu wysoka przystojna z prezencją pragnie przyjąć posadę u starszej bogatej pani lub u starszego zamożnego pana w charakterze towarzyszki, chętnie się zajmę gospodarstwem domowem. Zgłoszenia pisemne do Administracji „Kurjera Lwow.“ pod „L. W“. 1166

Różne

Jak postępować?
Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 złotych. Osobiście przyjmuję od 12—7. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog, SZYLLER-SZKOLNIK, Piękna 25-9. 864

WŁAŚCICIELOM parcel budowlenych, udziela bezpłatnie informacje w sprawie pożyczki i budowy. Biuro architektoniczne, Lwów ul. Sykstuska 25, II. p. Telefon 6-06. 1165

FORTEPIANY, pianina zniszczone, naprawia brakujące części mechaniki, dorabia, stroje, skórkuje. Na żądanie wyjeżdża na prowincję. Antoni Garma... Zborowskich 10. 114...

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza wszystkich listownie bezpłatnie, celem propagandy Instytut Stenograficzny, Anie... niego Wojnara, Warszawa Krucza 26. 1124

MATEMATYKI, geom. wykreślnej, oraz jęz. francuskiego i niemieckiego ucz... naucz. gimnazjalni. Batorego 34. IV. p od 3—5. 1137

BEZPŁATNIE wyucza stenografji listownie Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Mokotowska ... 116...

NOWY kurs kroju i szycia rozpoczyna z początkiem lutego „Warszawianka“. Wyuczam solidnie za nau... ręczę, ul. Błonna 26, I. p. 114...

Wszech nauk lekarskich **Dr. J. Ardel** b. sekundarjusz szpit. państw. ord. obecnie ul. Kołłątaja 5. od 12-1 i 3-5. 1164

W ZAKŁADZIE kosmetycznym i fryzjerskim **Berta Thiel** **(Plac Trybunalski 1. mezanin)**, usuwa się zapomocą **najnowszych aparatów** zmarszczki i nieczystości twarzy, czerwoności nosa i rąk. Tamże **wykonuje się artystyczne fryzury według paryskich żurnali**, farbowanie włosów oryginalną **farbą Henne, strzyżenie włosów**, roboty perukarskie i manicure. 10..

Pracownia tapicerska
St. Onyszkiewicza Piekarska 14.
TEL. 35-14.
Poleca meble klubowe kryte skórą.
Roboty zlecone wykonywa starannie po cenach umiarkowanych. 766

Poszukujemy przedstawiciela na województwo stanisławowskie i tarnopolskie
do odwiedzania klijenteli branży kolonjalnej celem sprzedaży znanej kawy figowej i karlsbadskich korzennych przypraw kawowych. Oferty z referencjami, możl. w jęz. niemieckim, przyjmuje: 1089
Otto E. WEBER, G. m. b. H. Gdańsk.

Reklama to potęga!

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% droże

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel.29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.